

nr 8  
(414)

sierpień  
2022

Indeks 330108, ISSN 0867-2024  
cena 7 zł

MIESIĘCZNIK INSTRUKTORÓW ZHP  
**Czuwaj**

# HISTORIA NASZYM DNIEM CODZIENNYM

Oczyszczanie lica obrazu  
pochodzącego z płatu sztandaru  
76 Zagłębiowskiej Drużyny Harcerzy  
im. ks. Józefa Poniatowskiego  
w Zagórzcu  
(nr inw. MH/392/ZG)

3  
**AKTUALNE**  
Naczelniczka ZHP do instruktorów na nowy rok harcerski

4  
**Z ŻYCIA ZWIĄZKU**  
M.in. o pierwszej zbiórce nowej Rady Naczelnej, Rajdzie Odkrywców oraz 50 Złocie Grunwaldzkim

TEMAT Z OKŁADKI



# HISTORIA NASZYM DNIEM CODZIENNYM

Harcerskie weksylia  
hm. Kaja Drąg

Rozmowa z dr. phm. Pawłem Bezakiem  
– dyrektorem Muzeum Harcerstwa w Warszawie

20  
**PRACA Z KADRĄ**  
Zapraszamy do współpracy w zespołach i wydziałach GK ZHP  
hm. Agata Erhardt-Wojciechowska  
Zapraszamy na wspólny szlak, który może okazać się ciekawym wyzwaniem i wspaniałą instruktorską przygodą

23  
**BADANIA HIB**  
Zamykając harcerskie drzwi  
phm. Paulina Król  
Zadaliśmy sobie ważne pytania: Dlaczego odchodzą z ZHP? Czy były wcześniej jakieś sygnały? Czy potrafimy się żegnać?

26  
**MY W SKAUTINGU**  
Święto skautingu i guidingu w Rotterdamie  
hm. Monika Dreik, p.wd. Maria Kubacka-Świątek, phm. Krzysztof Okuniewski  
O 17 Europejskiej Konferencji zorganizowanej wspólnie przez Europejski Region Skautowy WOSM i Region Europejski WAGGGS

30  
**POD ROZWAGĘ**  
Okiem zjazdowej wice  
hm. Bożena Mientus  
Może moja historia spowoduje, że zostaniesz delegatem na kolejny zjazd? Albo poprowadzisz zjazd swojego hufca lub swojej chorągwi? Szczerze polecam!

32  
**NOWE PÓŁ WIEKU**  
Czy pamiętamy?  
hm. Adam Czetwertyński  
„Rada starców” – jakież to byłoby świetny team doradców! Kto pochwali się pierwszy swą „Radą starców”?

33  
**KRÓTKO O WAŻNYCH SPRAWACH**  
Wiek  
hm. Grzegorz Catek  
Czymże innym niż przejawami adultyzmu były głosy na majowym zjeździe, że Martyna jest za młodą na naczelniczkę? Ale mamy również w ZHP przejawy ageizmu...





# naczelniczka na nowy rok

## Druhny i Druhowie!

Gdy rozpoczął się rok harcerski 2012/2013, na jednej z pierwszych zbiórek zostałam drużynową 14 Gromady Zuchowej „Bajkowy Wóz” w Hufcu ZHP Ziemi Rybnickiej w Chorągwi Śląskiej – pierwszej jednostki, której miałam przyjemność być drużynową. Plan był gotowy – napisałam go z poprzednią drużynową, miałam wspianiałe przyboczne, które razem ze mną chciały prowadzić gromadę. Wtedy jeszcze nawet przez myśl mi nie przeszło, że za 10 lat będę pisać te słowa na rozpoczęcie roku harcerskiego jako naczelniczka ZHP. To uzmysławia mi, jak nieprzewidywalne jest życie, jak sami kształtujemy siebie i nasz los, że nasza przyszłość to suma naszych decyzji, tego, w jakim czasie gdzie się znaleźliśmy – ale jedna rzecz wybrzmiewa w mojej głowie najbardziej: wszystko jest w naszych rękach! To są nasze decyzje. Pamiętajmy o tym!

Trwa jeszcze Harcerska Akcja Letnia – odwiedziłam wiele obozów, zobaczyłam, jak po dwóch pandemicznych latach wróciliśmy w Związku do normalnej pracy, bez covidowych ograniczeń. Ale przed nami kolejny rok harcerski – peten starych, ale i nowych wyzwań, starych i nowych możliwości. **Wykorzystajmy to! Od nas wszystkich zależy, jaki on będzie – co nam da jako poszczególnym instruktorkom i instruktorom, ale i całej organizacji.**

Na ten rozpoczynający się rok harcerski chciałabym życzyć Wam wszystkim satysfakcji z tego, co robicie, ciągłego rozwoju, ludzi wkóło, na których zawsze możecie liczyć, niezapomnianych przygód oraz otwartości na siebie nawzajem, na dialog i porozumienie. Nie zapominajcie też o sobie – o balansie (może lepiej dla Was i dla organizacji będzie, gdy nie będziecie pełnić kilku funkcji naraz?), o czasie dla siebie, o samorozwoju i stawianiu wyzwań również sobie.

**Pamiętajcie też, że nie jesteście w tym wszystkim sami! Zawsze wokół Was są ludzie, których możecie poprosić o wsparcie – i to nie jest nic złego.** Jeśli będziecie chcieli, możecie skorzystać ze STREFY Pomocy, gdzie od poniedziałku do piątku, od 15.00 do 21.00 pod numerem telefonu 669 116 166 czekają na Was psycholożki, które chętnie z Wami porozmawiają i Was wesprą.

Wierzę, że będziemy przez ten rok harcerski szli wspólnym szlakiem – bo tylko idąc razem, możemy dalej rozwijać naszą organizację przede wszystkim dla tych tysięcy zuchów, harcerek i harcerzy, wędrowniczek i wędrowników, dla których harcerstwo jest wielką przygodą i inspiracją, skąd czerpią pozytywne wzorce, gdzie szukają autorytetów. Wspierajmy harcerki i harcerzy każdego dnia, aby zdobywali sprawności na całe życie i przeżywali w ZHP niezapomniane przygody w gronie przyjaciół.

**Ja z moją głównokwaterową drużyną (Kasią, Agatą, Anią, Dominiką, Bartkiem, Dawidem i Piotrem) jestem pełni optymizmu i gotowi na kolejny rok harcerski. Mam nadzieję, że Wy również!**

CZUWAJ!

HM. MARTYNA KOWACKA  
NACZELNICZKA ZHP

**11 czerwca 2022 r.**

Muzeum Harcerstwa po raz kolejny uczestniczyło w Pałacu Staszica w Warszawie w zorganizowanym z okazji Międzynarodowego Dnia Archiwów **Pikniku Archiwalnym**. Tegoroczna impreza przebiegała pod hasłem „Bez kobiet nie ma historii”. Muzeum zaprezentowało wystawę „Emancypantki czy siłaczki. Polskie harcerki w latach 1911–1949”, a członkini Rady Muzeum, prezes Zarządu Fundacji Harcerek hm. Wanda Czarnota wygłosiła prelekcję na temat „Polki – warszawianki – harcerki”.

**14 czerwca 2022 r.**

Odbyło się pierwsze po 42 Zjeździe ZHP **posiedzenie plenarne Naczelnego Sądu Harcerskiego** (w formule zdalnej) z udziałem 10 z 11 członków sądu. Podczas rozmowy z szefową Biura GK i jej zastępcą omówiono organizacyjne aspekty funkcjonowania NSH. Przedyskutowano też zasady komunikacji wewnętrznej i standardy pracy oraz omówiono bieżące kwestie orzecznicze, a także przebieg i wyniki kontroli NSH przeprowadzonej przez Centralną Komisję Rewizyjną pod koniec ubiegłej kadencji.

**16–19 czerwca 2022 r.**

Ponad 1200 harcerek i harcerzy z całej Wielkopolski spotkało

się na poznańskim Scout Campie, by wziąć udział w **Zlocie Chorągwi Wielkopolskiej ZHP z okazji 110-lecia harcerstwa na ziemiach wielkopolskich**. Uczestnicząc w piątek w „Miejskiej Dżungli” – biegu patrolowym w centrum Poznania, harcerki i harcerze poznawali historię Powstania Wielkopolskiego i zdobywali wiedzę na temat stolicy regionu. W sobotę przed południem rywalizowali w ramach programu „4 Żywioty”, wykonując metodą harcerską różne zadania. Po południu odbył się Jarmark Hufcowy, a wieczorem koncert zespołu „Wszyscy Byliśmy Harcerzami”, poprzedzony występem zespołu z Hufca ZHP Jarocin „Druhów w nas masz”.

**17–19 czerwca 2022 r.**

Hm. Aleksandra Berner i hm. Tadeusz Łasica z Zespołu Polsko-Niemieckiego WZA wzięli udział w **51 Konferencji Niemieckojęzycznych Organizacji Skautowych w Salzburgu** (Austria). W spotkaniu uczestniczyli reprezentanci Austrii, Niemiec, Luksemburga, Liechtensteinu, Holandii i Polski oraz WAGGGS, WOSM i Międzynarodowego Centrum Skautowego w Kanderstegu. Tematem przewodnim konferencji, na którą przedstawiciele ZHP zapraszani są od wielu lat, było „Budowanie mostów”. Uczestnicy wysłuchali informacji przedstawicieli Regionu Europejskiego WOSM, był quiz w grupach międzynarodowych, warsztaty w terenie, prezentacje przygotowane przez poszczególne organizacje oraz zapoznanie z zasadami działania Europejskiej Fundacji

Skautowej Friends of Scouting in Europe – FOSE.

**24–26 czerwca 2022 r.**

W Dreźnie odbyło się **spotkanie zespołu partnerstwa polsko-niemieckiego**. Przedstawiciele rady niemieckich organizacji skautowych (RdP) i ZHP rozmawiali o podobieństwach i różnicach kulturowych oraz pomysłach na wspólne skautowe działania. Z ZHP obecni byli komisarzka zagraniczna hm. Monika Dreik, hm. Tadeusz Łasica, hm. Aleksandra Berner i phm. Mikołaj Matynia (online). Zespół wypracował plan na lata 2022–2024.

**25–26 czerwca 2022 r.**

Pod przewodnictwem przewodniczącego ZHP hm. Krzysztofa Patera w Warszawie na pierwszej zbiórce w nowej kadencji **obradowała Rada Naczelna ZHP**. Więcej na str. 7.

**26–30 czerwca 2022 r.**

Podczas odbywającego się w Katowicach **11. Światowego Forum Miejskiego** (World Urban Forum), zorganizowanego przez ONZ, w sesji poświęconej odpowiedzi miast i organizacji pozarządowych na kryzys w Ukrainie UNICEF zaprezentował działania trwającego od kwietnia partnerstwa z harcerzami i skautami z 9 krajów. Samarytanka Julia Siudek, drużynowa z Chorągwi Krakowskiej opowiedziała o początkach służby na terenie Dworca Głównego w Krakowie. Na konferencji prelekcję wygłosiła również hm. Agnieszka Pospiszyl, koordynatorka projektu UAct



w ZHP, która opowiadała o roli organizacji młodzieżowych w odpowiedzi na kryzys humanitarny. Uczestnikami sesji zorganizowanej przez UNICEF byli przedstawiciele kilkudziesięciu krajów, w tym Czech, Bułgarii, Wielkiej Brytanii, Portugalii, Słowacji i Turcji. Większość z nich podkreślała, że w ich krajach skauci są również bardzo aktywni w niesieniu pomocy uchodźcom. Wśród słuchaczy był m.in. João Armando Gonçalves, były przewodniczący WOSM.

**29 czerwca 2022 r.**

Przewodniczący ZHP hm. Krzysztof Pater i naczelniczka hm. Martyna Kowacka wzięli udział w **spotkaniu Rady Organizacji Harcerskich objętych Honorowym Protektoratem Prezydenta RP** oraz współpracujących w ramach Rządowego Programu Wsparcia Rozwoju Organizacji Harcerskich i Skautowych na lata 2018-2030 (ROHIS). W spotkaniu uczestniczyli też przedstawiciele organizacji harcerskich działających poza granicami Polski z Litwy, Białorusi, Ukrainy oraz z ZHP Świat (którego drużyny działają w Europie Zachodniej, obu Amerykach oraz Australii). Współpraca z tymi organizacjami była głównym tematem spotkania. Rozmawiano też o najważniejszych bieżących problemach organizacji harcerskich, w których niezbędne są pilne działania państwa, m.in. o akcji letniej dla dzieci z Ukrainy.

**4 lipca 2022 r.**

Podczas **obchodów 100-lecia przyłączenia Żor do Polski**

naczelniczka ZHP hm. Martyna Kowacka wręczyła Laskę Skautową „Niezawodnemu Przyjacielowi” prezydentowi miasta Żory Waldemarowi Sosze wspierającemu działania Hufca ZHP Żory im. hm. Władysława Drobneho.

**6–8 lipca 2022 r.**

W Gdańsku gościła **delegacja Grupy Organizacji Społeczności Obywatelskiego Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego**.

Podczas trzydniowej misji goście wzięli udział w konferencji „Wolontariusze – obywatele budujący przyszłość Europy” w Europejskim Centrum Solidarności, w czasie której komendant Chorągwi Podkarpackiej hm. Mariusz Bezdziety przedstawił zaangażowanie tysięcy wolontariuszy w Medycy i Przemysłu podczas pierwszych tygodni po wybuchu wojny w Ukrainie; uczestniczyli też w spotkaniu z przedstawicielami organizacji wspierających uchodźców w Gdańsku i okolicach, podczas którego komendant Chorągwi Gdańskiej hm. Artur Glebko przedstawił udział harcererek, harcerzy, instruktorów i instruktorów w tych działaniach, mieli też okazję zwiedzić Muzeum II Wojny Światowej. W sesji otwierającej konferencję uczestniczył przewodniczący ZHP hm. Krzysztof Pater.

**7 lipca 2022 r.**

Naczelniczka hm. Martyna Kowacka i wiceprzewodnicząca ZHP hm. Aleksandra Gawlikowska-Sroka **spotkały się w Ministerstwie Edukacji i Nauki z ministrem**

**Przemysławem Czarnkiem.**

Na spotkaniu przedstawiono bieżące działania i potrzeby ZHP. Minister wyraził chęć wspierania naszej organizacji w realizacji celów wychowawczych, a także odwiedzenia harcererek i harcerzy na obozie podczas tegorocznej Harcerskiej Akcji Letniej.



**7–17 lipca 2022 r.**

W Kielcach odbył się **49 Międzynarodowy Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej**. Organizowany przez Chorągiew Kielecką ZHP festiwal jak co roku zgromadził dziecięce i młodzieżowe zespoły wokalne, taneczne, muzyczne oraz indywidualnych wykonawców, którzy pod okiem specjalistów szlifowali swoje umiejętności, prezentowali się kieleckiej publiczności i rywalizowali o Brązowe, Srebrne i Złote Jodły w poszczególnych kategoriach. Festiwal rozpoczął się Koncertem Inauguracyjnym, w następnych dniach odbywały się warsztaty, konkursy, koncerty na różnych scenach, Korowód Festiwalowy, a na zakończenie Koncert Galowy Laureatów w amfiteatrze na Kadzielni połączony z wręczeniem nagród, który obejrzała naczelniczka hm. Martyna Kowacka.

**11 lipca 2022 r.**

Hm. Aleksandra Berner z Wydziału Inspiracji i Poradnictwa GK uczestniczyła w **szkoleniu**



### Ambasadorów Odznaki Scouts

**go Solar**, które odbyło się w Międzynarodowym Ośrodku Skautowym w Kanderstegu w Szwajcarii. Materiały dotyczące zdobywania odznaki znaleźć można na stronie Centralnego Banku Pomysłów: <https://cbp.zhp.pl/propozycje/earth-tribe-wersja-polska>.

### 12–16 lipca 2022 r.

Po dwóch latach pandemii znów na żywo odbył się **Rajd Odkrywców** organizowany od 2016 r. przez Ruch Programowo-Metodyczny PRO (Programowy Ruch Odkrywców). W tym roku uczestnicy przyjechali na Śląsk, gdzie wzięli udział w wielkiej grze ekonomicznej opartej na historii regionu. Wędrując dwiema trasami dostosowanymi do wieku uczestników odwiedzili Tarnowskie Góry, Świerklaniec, Katowice, Cieszyn, Chorzów, Rudę Śląską, Piekary Śląskie, Zabrze i Bytom. Podsumowanie odbyło się w Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach. Komentarką rajdu była hm. Zuzanna Ogrodnik z Chorągwi Śląskiej. Więcej na str. 8.

### 12–17 lipca 2022 r.

Na Polach Grunwaldu odbył się **50 Złot Grunwaldzki**, organizowany od lat przez Wspólnotę Drużyn Grunwaldzkich i Chorągiew Warmińsko-Mazurską ZHP. To wydarzenie towarzyszące corocznym obchodom „Dni Grunwaldu” upamiętniającym rocznicę zwycięskiej Bitwy pod Grunwaldem 15 lipca 1410 r. Podczas zlotu harcerki i harcerze uczestniczyli w zajęciach i warsztatach historycznych przypominających życie w średniowieczu i ówczesne zwyczaje, Jarmarku Regionów, Festiwalu Piosenki, inscenizacji Bitwy Grunwaldzkiej i uroczystym apelu, podczas którego wręczone zostały tytuły i odznaki Drużyny Grunwaldzkiej. 15 lipca odbył się Sejmik Grunwaldzki, na którym wybrano nową Radę i nową przewodniczącą Wspólnoty Drużyn Grunwaldzkich – została nią phm. Ewa Daniłowska. Relacja ze zlotu na str. 9.

### 18–19 lipca 2022 r.

Przedstawiciele ZHP wzięli udział w zorganizowanej w Krakowie przez Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny **konferencji na temat pomocy Ukrainie**, jej odbudowy oraz europejskiej perspektywy. Część uczestników konferencji odwiedziła punkt informacyjno-pomocowy prowadzony przez ZHP na Dworcu Głównym w Krakowie dzięki wsparciu finansowemu UNICEF. Wśród gości była m.in. przewodnicząca EKES Christa Schweng oraz przewodniczący ZHP hm. Krzysztof Pater. W trakcie debat konferencyjnych ZHP reprezentowały pwd. Izabela Kucmin-Bemelmans oraz hm. Agnieszka Pospiszyl.

### 22–28 lipca 2022 r.

12-osobowa reprezentacja ZHP uczestniczyła w **Europejskiej Konferencji WOSM i WAGGS**, która odbyła się w Rotterdamie (Niderlandy). O konferencji czyt. na str. 26–29.

### 28 lipca 2022 r.

Naczelniczka ZHP hm. Martyna Kowacka wraz z przedstawicielami **Komitetu Wykonawczego Światowej Skautowej Unii Parlamentarnej** (World Scout Parliamentary Union), którego członkiem jest polski parlamentarzysta Jan Dziedzicak, odwiedzili harcerzy obozujących w Stanicy Hufca ZHP Piotrków Trybunalski „Trzy Morgi”. Podczas wizyty był czas na rozmowy o harcerstwie i skautingu, odwiedzenie podobozów oraz zwiedzanie bazy.



# PIERWSZA ZBIÓRKA NOWEJ RN

W dniu 25 czerwca br. w Warszawie odbyła się **pierwsza zbiórka Rady Naczelnej ZHP kadencji 2022–2026**, która obradowała pod przewodnictwem przewodniczącego ZHP hm. Krzysztofa Patera.

Po wyborze protokolanta i przyjęciu porządku obrad rada zajęła się projektem uchwały w sprawie Ordynacji wyborczej ZHP. Sprawozdawcy przedstawili proces pracy nad proponowaną uchwałą oraz treścią Ordynacji, która w czerwcu 2022 r. stała się przedmiotem konsultacji wśród członków ZHP. Proponowany dokument przyjął inną formę niż poprzednia ordynacja. Uwzględni on szereg postulatów, które zbierano po zbiórkach wyborczych, zjazdach nadzwyczajnych oraz po 42 Zjeździe ZHP. Zawiera również zapisy wynikające ze zmian w Statucie ZHP, które wprowadził ostatni zjazd, z zastrzeżeniem, że będą one obowiązywały od momentu zarejestrowania zmian we właściwym dla ZHP sądzie rejestrowym. **Zwiększa również zakres spraw, o których może decydować zbiórka wyborcza lub zjazd**, np. można nie powoływać komisji wyborczej lub komisji uchwał i wniosków - powinno to ułatwić przeprowadzenie zbiórek i zjazdów. Po dyskusji plenarnej oraz niezbędnych poprawkach Rada Naczelna w głosowaniu jawnym bez głosu sprzeciwu przyjęła swoją pierwszą uchwałę wprowadzającą **nową Ordynację wyborczą ZHP**.

Następnie rada pracowała nad swoim regulaminem, który ma obowiązywać przez najbliższe 4 lata. Nowa rada będzie pracować inaczej niż w minionych kadencjach. Jej **struktura została spłaszczona – zniknął konwent oraz komisje z przewodniczącymi**, pojawiły się natomiast zespoły stałe, tematyczne i doraźne, których prace będą organizowane przez koordynatorów. Kluczową rolę przy wprowadzaniu dokumentów pod obrady rady będą mieli sprawozdawcy, odpowiedzialni za konkretne projekty. Głównym założeniem nowego systemu jest ograni-

czenie pracy nad dokumentami na sali obrad (redagowanie ich na żywo przez cały skład RN), a przede wszystkim dochodzenie do finalnych rozwiązań na drodze wykuwanego na wszystkich etapach pracy konsensusu.

Po przerwie głos zabrała naczelniczka hm. Martyna Kowacka, która przedstawiła informację o najważniejszych działaniach GK ZHP od zakończenia 42 Zjazdu ZHP. Następnie członkowie Głównej Kwatery odpowiadali na pytania członków rady.

Korzystając z obecności Naczelniczki i Skarbniczki ZHP, rozpoczęto dyskusję nad **uchwałami składkowymi**. Pierwsza z nich dotyczyła prolongaty terminu na złożenie przez Główną Kwaterę wniosku o określenie wysokości części centralnej składki na rok 2023. Uchwała została przyjęta, co pozwoliło na dalsze prace nad kolejną, tym razem w sprawie wysokości części centralnej podstawowej składki członkowskiej ZHP na 2023 r. Rada Naczelna ZHP zgodziła się na jej podniesienie i określiła, że **część centralna podstawowej składki członkowskiej na rok 2023 wynosić będzie 9 zł za kwartał**. Podniesienie składki umożliwi realizację zadań statutowych przez Główną Kwaterę ZHP, szczególnie w czasie rosnącej inflacji.

Następnie powrócono do prac nad **Regulaminem Rady Naczelnej ZHP**. Dokument został przyjęty bez głosu sprzeciwu. W dalszej kolejności miały miejsce krótkie spotkania poszczególnych zespołów, podczas których omówiono zasady pracy oraz wyłoniono koordynatorów spośród ich członków.

Ostatnim punktem obrad zbiórki Rady Naczelnej ZHP było wysłuchanie informacji o działaniach przewodniczącego ZHP hm. Krzysztofa Patera podejmowanych od 42 Zjazdu ZHP.

Na podstawie zapisu hm. Magdy Pabin-Majchrzak.

# RAJD ODKRYWCÓW 2022



Rajd Odkrywców to jedna z największych cyklicznych harcerskich imprez turystycznych w Polsce. Co roku gromadzi setki uczestników w wieku od 7 do 24 lat, przybywających z całego kraju, a także z zagranicy. Jego formuła zakłada działanie w innym miejscu w każdym roku. W 2016 r. uczestnicy poznawali pogranicze województw kujawsko-pomorskiego, warmińsko-mazurskiego oraz mazowieckiego, a finał rajdu odbył się w Lidzbarcu Welskim, w 2017 – odkrywali tajemnice Kotliny Kłodzkiej i Dolnego Śląska, a na podsumowaniu spotkali się w Kłodzku, w 2018 wędrowali po Kaszubach i Kociewiu, a finał odbył się w Pucku, a w roku 2019 zawitali na Podlasie Południowe – z finałem w Łukowie. W następnych dwóch latach – 2020 i 2021 plany wspólnego spotkania pokrzyżowała pandemia koronawirusa, ale organizatorzy nie poddali się – pomógł oczywiście internet, dzięki któremu uczestnicy otrzymywali zadania zdalnie i potem dzielili się informacjami z ich zrealizowania w swoich miejscach zamieszkania.

**Tego lata na szczęście znów mogli wyruszyć na wędrowkę. Tym razem na Śląsk!** 11 lipca patrole przybyły do punktów startowych, a następnego dnia wyruszyły na trasy. Organizatorzy – Programowy Ruch Odkrywców oraz Chorągiew Śląską ZHP przygotowali wielką grę ekonomiczną, opartą na historii i specyfice regionu. Uczestnicy wędrowali dwiema trasami – odwiedzili Tarnowskie Góry, Świerklaniec, Katowice, Cieszyn, Chorzów, Rudę Śląską, Piekary Śląskie, Zabrze i Bytom. Zwiedzali zabytki i muzea, odwiedzali inne interesujące miejsca, spotykali się z ciekawymi ludźmi. Fabuła rajdu oparta została na

grze RPG. Harcerki i harcerze budowali oraz rozwijali swoje fabryki, zbierając potrzebne materiały przedstawione za pomocą kart do gry. Industrialna tematyka na harcerskim rajdzie w trakcie lata? Nie dziwcie się, bo przecież Śląsk to największe zagłębie przemysłowe Polski. Jego historia, którą też poznawali uczestnicy i uczestniczki, związana jest z górnictwem, hutnictwem – przemysłem ciężkim. Ale realizowali te rajdowe zadania w zielonym krajobrazie śląskiej natury, a uczestnicy trasy starszoharcerskiej mieli nawet możliwość wędrować po górach.

**Jak zawsze wszystkie patrole spotkały się na podsumowaniu rajdu – tym razem w Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach.** Podczas części oficjalnej odbył się apel, na którym wręczono nagrody. Odślonięto również tablicę pamiątkową poświęconą 100. rocznicy powrotu Górnego Śląska do Macierzy. Zwieńczeniem wieczoru była Noc Świętochłowicka z wieloma atrakcjami przygotowanymi przez organizatorów, między innymi przez Harcerski Klub Gier Planszowych i Fabularnych „PAF”.

**Komendantką rajdu była hm. Zuzanna Ogrodnik z Chorągwi Śląskiej.** Działanie było współfinansowane ze środków Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Wsparcia Rozwoju Organizacji Harcerskich i Skautowych na lata 2018–2030.

na podstawie FB i informacji phm. Mateusza Narkiewicza  
rzecznika prasowego Rajdu Odkrywców 2022



# GRUNWALD PO RAZ 50!

**D**la drużyn skupionych w Ruchu Programowym Wspólnota Drużyn Grunwaldzkich udział w corocznym Zlocie Grunwaldzkim to już tradycja. Tegoroczny zlot był szczególny, bo jubileuszowy – odbywał się po raz pięćdziesiąty. Nie mogliśmy się go doczekać po pandemicznym czasie, który jeszcze niedawno trzymał nas w domach, i cieszyliśmy się, że będziemy wreszcie mogli spotkać się z harcerkami i harcerzami z różnych stron kraju.

**Środowiska – członkowie Wspólnoty – przez cały rok brały udział w zmaganiach we współzawodnictwie o tytuł Drużyny Grunwaldzkiej**, które polegało na realizacji zadań związanych z historią, patriotyzmem i służbą na rzecz drugiego człowieka. 11 lipca na pola Grunwaldu przybyły reprezentacje z całej Polski – blisko 700 osób, wśród nich 50-osobowa reprezentacja naszego hufca, który po raz drugi starał się o tytuł Hufca Grunwaldzkiego – przez cały rok jednostki pracowały na podstawie propozycji programowych Wspólnoty. Warto przypomnieć, że Hufiec Główny ma długą tradycję udziału w Zlotach Grunwaldzkich – 3 ŚDS „Niedźwiedzia Łapa” była na nim po raz pierwszy w roku 1988!

Zlot jak zawsze miał bardzo bogaty program. Wspólnota przygotowała wiele aktywności, takich jak Jarmark Regionalny, Memoriał drużyny Basi (hm. Barbary Bogdańskiej-Pawłowskiej, twórczyni i wieloletniej przewodniczącej Wspólnoty), biegi, zawody łucznicze i strzeleckie, zajęcia z pierwszej pomocy przedmedycznej, koncert zespołu „Janusz i przyjaciele”. Można było zdobyć odznakę strzelecką, wziąć udział we współzawodnictwie sportowym, festiwalu piosenki (w którym udało nam się wywalczyć 3 miejsce w kategorii solistów), wspólnej belgijce na wzgórzach Grunwaldu i ognisku na kopcu Jagiełły. A wszystko w atmosferze i obrzędowości nawiązującej do historycznych czasów Bitwy pod Grunwaldem.

**Ogromnym zainteresowaniem uczestników cieszył się Jarmark Regionów** przygotowany przez środowiska, na którym mogliśmy zaprezentować

swój region, jego folklor, tradycje, zwyczaje, lokalne przysmaki, pamiątki. Każdy uczestnik otrzymał 10 klejnotów, którymi mógł zapłacić za jadło, pamiątki lub loterię. To właśnie od uczestników zależało, kto zdobędzie najwięcej kamieni. Musimy przyznać, że Hufiec Główny zadbał o swoje stoisko – przygotowaliśmy regionalne potrawy, napoje, promocję regionu w postaci m.in. strojów ludowych, a także loterię z fantami, w której każdy fant wygrywał, do której ustawiły się kolejki. Nasze stoisko cieszyło się wielkim powodzeniem, za co zdobyliśmy I miejsce.

**Jak zawsze najważniejszym wydarzeniem i największą atrakcją był Apel Grunwaldzki, na którym drużyny, które zrealizowały śródroczne zadania, otrzymują tytuł Drużyny Grunwaldzkiej**, oraz inscenizacja bitwy pod Grunwaldem w 612. rocznicę zwycięstwa nad Krzyżakami. Ale najbardziej ucieszyło nas spotkanie na żywo po czasie pandemii.

Podczas zlotu **odbył się też Wielki Sejmik Wspólnoty Drużyn Grunwaldzkich, który wybrał phm. Ewę Daniłowską na przewodniczącą WDG** oraz nową Radę Wspólnoty.

Pięćdziesiąty zlot przeszedł do historii, pozostaną po nim wspomnienia, a my w nowym roku harcerskim przystępujemy po raz kolejny do grunwaldzkiej rywalizacji – chcemy zdobyć tytuł Grunwaldzkiego Hufca po raz trzeci!

**HM. IWONA WAŚKIEWICZ**

KOMENDANTKA HUFCA GŁÓWNO  
IM. KORNELA MAKUSZYŃSKIEGO



# HISTORIA NASZYM DNIEM CODZIENNYM



Powiedzmy sobie głośno jeszcze raz: **każdy z nas – członków Związku Harcerstwa Polskiego, każdy z członków ruchu harcerskiego tworzy historię harcerstwa.** Dzisiejsza zbiórka, rajd, festiwal piosenki, konferencja harcmistrzowska czy kurs jutro staje się wydarzeniem historycznym – drużyny, hufca, ruchu programowo-metodycznego... całego Związku.

O tych wydarzeniach powinniśmy przez lata pamiętać. Dlaczego? Bo były ważne, czasem przełomowe dla środowiska. Bo wzięły w nim udział harcerz, który po latach zostanie ministrem lub naukowcem – profesorem zwanym prezydentem. Bo na konkretnym obozie „zaiskrzyło” między harcerką a harcerzem, co doprowadziło młodych za jakiś czas do ołtarza. Bo jakiegoś zajęcia były tak dobrze zorganizowane, że zostały opisane i znalazły się w ogólnopolskim Banku Pomysłów. Bo na festiwalu piosenki pojawił się utwór, który po latach śpiewa cała Polska. Bo był to bardzo nieudany obóz i wiemy, jakich w przyszłości nie popełniać błędów.

Niektóre wydarzenia są zapamiętywane, szczególnie te, gdy harcerze mogli wykazać się bohaterskimi czynami. Tak jak w czasie wojny, działając w Szarych Szeregach. O innych zapominamy. A przecież jedno i drugie, te związane z codzienną pracą, są ważne, świadczą o nas, o naszym, co brzmi górnolotnie, przestrzeganiu na co dzień Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego. A czasami nieprzestrzeganiu, co też powinno być zapamiętane.

Stąd tak ważna rola Muzeum Harcerstwa i tych wszystkich, którzy opisują i zapamiętują nasz dzień codzienny, gromadzą i przechowują dla następnych pokoleń pamiątki z minionych czasów. W tym numerze „Czuwaj” przypominamy muzeum, prezentujemy część jego działalności. Ale przy okazji apelujemy: **prowadźmy kroniki, zbierajmy materiały, gromadźmy zdjęcia – dziś tworzymy historię Związku, nie możemy pozostać białą plamą w dziejach naszego ruchu!**

# HARCERSKIE WEKSYLIA

Jednym z podstawowych zadań Muzeum Harcerstwa w Warszawie jest gromadzenie i trwała ochrona dóbr kultury związanych z historią harcerstwa i skautingu. Pod pojęciem trwałej ochrony kryje się, między innymi, zabezpieczenie i konserwacja zbiorów. Obu tych czynności nie mogą wykonywać wolontariusze, pochłaniają więc one znaczne środki. Uściślając tę myśl – wolontariusze prowadzą prace zabezpieczające przy zbiorach – tzw. konserwację prewencyjną, czyli zabezpieczanie zabytków oraz stworzenie im takich warunków przechowywania, aby nie ulegały dalszej destrukcji. Ale aby wykonać większość czynności konserwatorskich, potrzebne są profesjonalne, bezpieczne dla zabytków materiały, spełniające normy wskazane w dobrych praktykach konserwatorskich. Oddzielną sprawą jest właściwa konserwacja i renowacja. Tych prac – z braku w zespole muzealnym konserwatorów obiektów zabytkowych – nie może przeprowadzić nikt z nas. Dlatego obiekty, które wymagają natychmiastowej interwencji, a nie generują wysokich kosztów, oddajemy do zaprzyjaźnionych muzeów. W przypadku usług profesjonalnych pracowni konserwatorskich muzeum musi zgromadzić niezbędne fundusze. Pozyskanie znacznej części z nich jest możliwe dzięki programowi Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Wspieranie działań muzealnych”. Ze środków tego programu ostatnio oddaliśmy do konserwacji dwa sztandary: 76 Zagłębiowskiej Drużyny Harcerzy im. ks. Józefa Poniatowskiego w Zagórzcu (nr inw. MH/392/ZG) oraz I Męskiej Drużyny Harcerskiej im. Władysława Czarnieckiego w Irenie (nr inw. MH/429/1/ZG).

**W tym miejscu warto zastanowić się nad początkiem idei sztandarów w harcerstwie, spróbować określić, czym są w istocie dla naszego ruchu, jaką pełnią funkcję oraz co należy zrobić z odnalezionym po latach sztandarem, tzw. sztandarem historycznym.**

Protoplastami sztandarów były znaki bojowo-rozpoznawcze, zwane weksyloidami. Miały postać tyk, zwieńczonych różnymi przedmiotami czy trofeami. Zgromadzonym wokół nich wojownikom wskazywały kierunek marszu lub ataku. Z czasem do sporządzania znaków zaczęto wykorzystywać barwne tkaniny, z daleka o wiele lepiej widoczne od pęków piór, rogów czy czerepów. Najwcześniejsza wzmianka o użyciu w Europie płata tkaniny jako weksylium pochodzi z Grecji, z V w. p.n.e. W Europie Środkowej pierwszymi znakami tego typu były proporce, znane od VIII w. n.e. W XIII wieku, wraz z upowszechnieniem się herbów, narodziły się chorągwie. Ich zastosowanie pozostało niezmiennie od czasów powstania pierwszych weksyloidów: pomagały rozróżnić walczące strony, a moment rozwinięcia chorągwi był znakiem do rozpoczęcia bitwy. Znaki pokonanych były rzucone pod nogi zwycięskiemu wodzowi, zaś utrata chorągwi była równoznaczna z utratą honoru i czci rycerskiej. Znaczenie chorągwi porównywano z wagą relikwii, jej sakralny charakter podkreślano, umieszczając na płacie wizerunki świętych lub ich atrybuty – zastąpione później stosownymi dewizami. W średniowieczu z chorągwiami jako znakami władców – pomazańców Bożych, wiązał się ceremoniał religijny. Niegdyś na chorągiew, a dziś – na sztandar składana jest przysięga wojskowa. Sztandar jest symbolem tradycji, honoru, męstwa i wierności Ojczyźnie oraz trwania i istnienia jednostki wojskowej<sup>1</sup>. **To właśnie z tradycji oręża polskiego harcerstwo zaczerpnęło ideę posiadania sztandarów – na równi z wieloma elementami musztry i ceremoniału harcerskiego.**

Z definicji sztandar jest weksylium istniejącym w jednym egzemplarzu. Składa się z dwustronnego płata, obszytego frędzlą oraz z drzewca zwieńczonego głowicą. Dzięki zachowanym zdjęciom wiemy, że od samego początku proporce towarzyszyły pierwszym zastępom skautowym (harcerskim).

Zdaje się, że podobnie było ze sztandarami, które pojawiły się wraz ze wzrostem liczebności skautów, powstaniem drużyn i hufców. Na fotografii wykonanej w Zakopanem w 1914 r., podczas odbierania przyrzeczenia przez Andrzeja Małkowskiego, widać płat niezidentyfikowanego sztandaru. Kolejne zdjęcie, na którym już wyraźnie widać sztandary, wykonano podczas zjazdu zjednoczeniowego, odbywającego się w Warszawie 1–2 listopada 1916 r. Jeden z utrwalonych wówczas na zdjęciu sztandarów znajduje się obecnie w zbiorach Muzeum Harcerstwa w Warszawie (nr inw. MH/16/ZG) i jest jednym z najstarszych z posiadanych przez nas weksyliów. W naszej kolekcji znajduje się też płat sztandaru, opatrzony stosunkowo wczesną datą: „1913” – najprawdopodobniej jednak powstał później, na co zdaje się wskazywać m.in. widniejący nań skrót „Z.H.P.” (nr inw. MH/41/ZG).

### **Pierwszym dokumentem regulującym wygląd sztandarów oraz tryb ich przyznawania był Rozkaz Naczelnika ZHP L. 14 z dn. 5 maja 1924 r.**

Ustalał on, że sztandar przysługuje tylko drużynom, które uzyskały ocenę „harcerska”. Drużyny przygotowawcze, które posiadały już sztandary, mogły ich używać do 31 grudnia 1924 r., z zastrzeżeniem, że jeśli do tego czasu nie staną się drużynami harcerskimi, to do momentu otrzymania takiego statusu winny oddać sztandary w depozyt do komend chorągwi. Rozkaz regulował również rozmiary płata: 100 cm x 80 cm. Barwa i godła mogły być dowolne, z tym, że musiała zatwier-

dzić je komenda chorągwi. Obowiązywał również wzór napisu: *Z.H.P. Chorągiew... Drużyna... (patron)*. Drużyny harcerskie, które posiadały już sztandary o innych wymiarach, mogły je zachować, natomiast napisy powinny być, w miarę możliwości, dostosowane do aktualnych przepisów. Sztandary z drzewcem mogły (ale nie musiały) posiadać również komendy chorągwi, ich obowiązkiem było natomiast posiadanie chorągwi przeznaczonej do wywieszania na maszcie<sup>2</sup>. Kolejne rozkazy i regulaminy wydane do 1939 r. precyzowały jedynie kwestię prawa posiadania sztandaru, które drużynom męskim od 1 stycznia 1939 r. mógł przyznać, w formie dyplomu na posiadanie sztandaru, jedynie Naczelnik Harcerzy<sup>3</sup>.

Po II wojnie światowej Naczelnictwo Harcerzy nie uregulowało kwestii sztandarów. W Instrukcji o pracy wewnętrznej drużyny z 1945 r. znalazł się jedynie zapis: *Drużyna harcerska po próbie może posiadać sztandar, przechowywany z szacunkiem. Rada drużyny w tym wypadku opracuje regulamin sztandaru*<sup>4</sup>.

Naczelniczka Harcerek natomiast w rozkazie L. 1 z 15 października 1947 r. zatwierdziła wymiar sztandaru: 100 cm x 80 cm oraz jego wygląd. Po jednej stronie miało znajdować się godło harcerskie (krzyż lub lilijka) oraz napis: *Z. H. P. Chorągiew... Drużyna...*, a po drugiej godło państwowe. Projekt podlegał zatwierdzeniu przez Komendę Chorągwi<sup>5</sup>.



Magazyn archiwalny Muzeum Harcerstwa



Regały z Zespołem Akt Stowarzyszenia Szarych Szeregów

W okresie funkcjonowania Organizacji Harcerskiej rolę sztandarów pełniły tzw. czuwajki. Na biało-czerwonym płacie umieszczano znak organizacyjny oraz nazwę jednostki – oba te elementy najczęściej malowano.

Nową regulację dotyczącą sztandarów ZHP wprowadziła Uchwała Krajowego Zjazdu Działaczy Harcerskich z grudnia 1956 r. o zmianach w symbolice harcerskiej i formach zewnętrznych. Zgodnie z tym dokumentem sztandary poszczególnych jednostek miały wyglądać następująco:

- a) drużyny – wymiary 1 m x 1 m; prawa strona: orzeł biały na czerwonym tle; lewa strona: krzyż harcerski z pełną nazwą jednostki organizacyjnej na tle obranym przez drużynę;
- b) hufca lub chorągwi – wymiary 1,25 m x 1,25 m; prawa strona: orzeł biały na czerwonym tle; lewa strona: krzyż harcerski na czerwonym tle; obszyte srebrną frędzlą; na szczycie drzewca – lilijka.

Prawo posiadania sztandaru przyznawała komenda chorągwi na wniosek komendy hufca tym drużynom, które wykazały się *dobrą pracą harcerską*<sup>6</sup>. W załączniku nr 4 do Instrukcji o organizacji drużyny harcerskiej zalecono, aby drużyny posiadające sztandary z jakiegokolwiek okresu traktowały je jako historyczne i przechowywały z czcią w izbach na honorowym miejscu<sup>7</sup>. Regulacja ta została zmieniona dopiero w 1982 r., na mocy Uchwały nr 39 Rady Naczelnej ZHP z dnia 7 listopada 1982 r.

w sprawie zasad przyznania, wzorów i zasad postępowania ze sztandarami w Związku Harcerstwa Polskiego<sup>8</sup>. W uchwale szczegółowo opisano wzory sztandarów jednostek ZHP. Na uwagę zasługuje fakt, że dopiero w 1982 r. po raz pierwszy określono wzór sztandaru Związku – wymiary: 1,25 x 1,25 m; prawa strona: orzeł biały o wysokości 45 cm, haftowany srebrem na czerwonym tle; lewa strona: krzyż harcerski o wysokości 35 cm, haftowany srebrem na biało-czerwonym tle, tło wewnątrz krzyża złote, kółko rozmieszczony napis: ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO, napis haftowany złotem, wysokość liter 6 cm.

Niewielkie zmiany wzorów sztandarów wprowadzono w 1989 r. na podstawie Załącznika nr 1 do Regulaminu nazw, imion i sztandarów ZHP przyjętego Uchwałą nr 40 Rady Naczelnej ZHP z dnia 16 grudnia 1989 r.<sup>9</sup>

Zmiany wprowadzane w kolejnych latach doprecyzowywały wymiary płatów (dla drużyn przyjęto ostatecznie 75 cm x 75 cm), nazewnictwo, wielkości poszczególnych symboli i liter oraz kolorystyki tła.

Uchwałą Rady Naczelnej ZHP nr 38 z 18 listopada 2000 r. dopuszczono, aby w szczególnie uzasadnionych przypadkach Przewodniczący ZHP, po zasięgnięciu opinii właściwej komisji RN ZHP, mógł zezwalać jednostkom na używanie sztandarów o innych wymiarach<sup>10</sup>.



Oględziny konserwatorskie płatu sztandaru 76 Zagłębiowskiej Drużyny Harcerzy im. ks. Józefa Poniatowskiego w Zagórz (nr inw. MH/392/ZG)

Porządkowanie dokumentacji przyniesionej przez darczyńcę do Muzeum Harcerstwa



Wielkość i wygląd dzisiejszych sztandarów harcerskich określają zapisy Musztry i ceremoniału harcerskiego, stanowiącej Załącznik nr 1 do **Uchwały nr 91/2019 Głównej Kwatery ZHP z dnia 22 października 2019 r.** W uchwale podkreślono, iż nie ma wymogu dostosowywania istniejących już sztandarów do jej postanowień.

Według wspomnianego dokumentu sztandar Związku, o wymiarach 1,25 m x 1,25 m, ma następujący wzór:

- a) *prawa strona – godło państwowe wys. 45 cm haftowane srebrzem na czerwonym tle lub orzeł biały ze złotą koroną na czerwonym tle,*
- b) *lewa strona – krzyż harcerski o wys. 35 cm haftowany srebrzem na biało-czerwonym tle. Tło wewnętrzne krzyża złote. Koliście rozmieszczone napis „Związek Harcerstwa Polskiego”. Napis haftowany złotem, wysokość liter 6 cm.*

Sztandary chorągwi ZHP, o wymiarach 1,25 m x 1,25 m albo 1 m x 1 m, opisano tak:

- a) *prawa strona – godło państwowe wys. 45 cm haftowane srebrzem na czerwonym tle,*
- b) *lewa strona – krzyż harcerski o wys. 35 cm haftowany srebrzem na tle charakterystycznym dla środowiska. Koliście rozmieszczony napis: – zewnątrz: Związek Harcerstwa Polskiego (wysokość liter 6 cm), – wewnątrz: pełna nazwa jednostki np. „Chorągiew Gdańska im. Bohaterów Ziemi Gdańskiej” (wysokość liter 3 cm). Napis haftowany złotem.*

Sztandary hufców ZHP oraz chorągwianych i hufcowych jednostek organizacyjnych, o wymiarach 1 m x 1 m albo 0,75 m x 0,75 m, wyglądają następująco:

- a) *prawa strona – godło państwowe wys. 40 cm białe lub haftowane srebrzem na czerwonym lub biało-czerwonym tle. Pola białe i czerwone – rozdzielone po przekątnej sztandaru lub w poziomie. Przy biało-czerwonym tle poziomym godło państwowe w tarczy herbowej,*
- b) *lewa strona – dowolny wzór na charakterystycznym dla środowiska tle zawierający w sobie: – napis „Związek Harcerstwa Polskiego”, – pełną nazwę jednostki: np. „Hufiec Gdańsk-Portowa im. Obrońców Westerplatte”, – krzyż harcerski lub lilijkę.*

Znaki drużyn, kęgów, szczepówi związków drużyn, o wymiarach 0,75 m x 0,75 m powinny wyglądać:

- a) *prawa strona – godło państwowe wys. 27–35 cm białe lub haftowane srebrzem na czerwonym lub biało-czerwonym tle. Pola białe i czerwone rozdzielone po przekątnej sztandaru lub w poziomie. Przy biało-czerwonym tle poziomym godło państwowe w tarczy herbowej,*
- b) *lewa strona – dowolny wzór na dowolnym tle zawierający w sobie: – napis „Związek Harcerstwa Polskiego”, – pełną nazwę jednostki, – krzyż harcerski lub lilijkę.*

Sztandary harcerskie to nie tylko znaki identyfikacyjne jednostek. Przede wszystkim są symbolem



harcerskich tradycji, praw i idei. Prawo posiadania sztandaru jest przyznawane w drodze szczególnego wyróżnienia, w uznaniu dorobku i tradycji konkretnej jednostki organizacyjnej. Dopiero po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku przez właściwego komendanta oraz zatwierdzeniu przedłożonego wzoru wręczany jest sztandar wraz z aktem nadania. **Harcerze są zobowiązani otaczać sztandary szacunkiem oraz oddawać im należne honory. Gdy nie są użytkowane – należy przechowywać je w godny sposób, zabezpieczone przed zniszczeniem.**

Właściwym miejscem do przechowywania sztandaru jest oszklona gablota, umieszczona na honorowym miejscu w siedzibie właściwej jednostki organizacyjnej. Należy pamiętać, by sztandar nie był narażony na bezpośrednie działanie promieni słonecznych oraz by zmieniać stronę zawieszenia płata w regularnych odstępach czasu. Sztandarom historycznym, szczególnie narażonym na uszkodzenia, warto zapewnić specjalne warunki. Warto zadbać, by – w miarę możliwości – gablota była wykonana z materiałów, spełniających bezterminowo ODDY TEST<sup>11</sup>, z szybą ze szkła laminowanego<sup>12</sup> i wewnętrzną folią PVB odcinającą 97% promieniowania UV oraz zapewniała szczelność na poziomie ACD<0,4. Klucz do gabloty powinien być zabezpieczony kodem uniemożliwiającym nieautoryzowane kopiowanie, zamek – najlepiej niewidoczny dla postronnych – powinien posiadać certyfikat potwierdzający odpowiednią klasę

odporności na włamanie. W gablocie z tkaniną warto umieścić pochłaniacze wilgoci. Jeśli gablota będzie miała oświetlenie, należy pamiętać, by korzystać ze źródeł światła Led, z możliwością regulacji kąta pochylenia i świecenia. Temperatura bielej powinna mieścić się w przedziale 2700-3300 K, współczynnik oddawania barw CRI>90, natężenie nie może być większe niż 50 lux.

Podane wyżej parametry to najlepsze warunki, jakie możemy zapewnić historycznym sztandarom. Jeśli nie mamy odpowiednich funduszy, należy postarać się, by przeszklenia gablot posiadały chociaż wspomnianą wyżej wewnętrzną folię PVB, a tkanina nie była narażona na drastyczne zmiany temperatury i wilgotności. Jeśli nie możemy zapewnić folii PVB, zadbajmy, aby sztandar znajdował się jak najdalej od źródeł światła, zwłaszcza słonecznego. Trzeba bowiem mieć świadomość, że nawet tkanina nieużytkowana ulega postępującym procesom niszczenia – tzw. biodeterioracji. Możemy je zahamować, ale nie da się całkowicie powstrzymać raz zapoczątkowanego procesu.

Z uwagi na biodeteriorację, **jeśli jednostka nie może stworzyć odpowiednich warunków do przechowywania zabytkowej tkaniny, warto rozważyć oddanie jej do Muzeum Harcerstwa w Warszawie.**

Wróćmy do kwestii sztandarów odnajdywanych w hufcu, w prywatnym domu, w szkole, w koście-



Sztandar I Męskiej Drużyny Harcerskiej im. Wł. Czarnieckiego w Irenie (nr inw. MH/429/1/ZG) oddany w 2022 r. do konserwacji dzięki dofinansowaniu ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego, otrzymanemu w ramach programu „WSPIERANIE DZIAŁAŃ MUZEALNYCH 2022”, nazwa zadania „Tkanina zabytkowa i malarstwo – konserwacja harcerskich sztandarów z okresu dwudziestolecia międzywojennego”.

le czy w innym miejscu. Przede wszystkim należy mieć świadomość, że sztandary poszczególnych jednostek ZHP są własnością naszej organizacji, co oznacza, że nie można nimi samodzielnie dysponować. W takiej sytuacji nie ma znaczenia, kto był fundatorem sztandaru – od momentu nadania go jednostce ZHP stanowi on własność Związku Harcerstwa Polskiego.

**Jeśli jednostka harcerska posiadająca sztandar rezygnuje z używania go, powinna przekazać go – wraz z aktem nadania – do Muzeum Harcerstwa.** Zasada ta dotyczy w szczególności przypadku rozwiązania danego środowiska. Jeśli jednostce zależy, aby sztandar eksponowany był w lokalnej instytucji muzealnej, nasze muzeum, po przyjęciu sztandaru na ewidencję, dokonaniu jego wyceny oraz oceny konserwatorskiej – jeśli tylko pozwala na to stan zachowania – może przekazać taki obiekt w bezterminowy depozyt lub dokonać jego wypożyczenia.

**Sztandarów, które mają więcej niż 25 lat, z uwagi na ich wartość historyczną nie wolno przerabiać ani modyfikować.** Zasada ta dotyczy również sztandarów „odnalezionych” po latach. Weksyliów, bez względu na ich stan zachowania, pod żadnym pozorem nie wolno również niszczyć.

Wszystkich chętnych do wsparcia Muzeum Harcerstwa w Warszawie w realizacji zadań związanych z konserwacją historycznych sztandarów harcerskich zachęcamy do kontaktu – e-mail:

muzeum.harcerstwa@zhp.pl. W najbliższych latach będziemy starali się pozyskać środki na konserwację sztandarów: Hufca Harcerzy Oświęcim (z 1935 r.), I Mińsko-Mazowieckiej Drużyny Harcerskiej im. Tadeusza Kościuszki (połowa lat 20. XX w.) oraz 1 Drużyny im. Leszka Białego w Janowcu (z 1934 r.).

---

HM. KAJA DRAĞ

ZASTĘPCZYNI DYREKTORA MUZEUM HARCERSTWA W WARSZAWIE

#### PRZYPISY

- 1 Alfred Znamierowski, *Insygnia, symbole i herby polskie. Kompendium*, Warszawa 2003, s. 40–49.
- 2 Wiadomości Urzędowe ZHP, R. 2, Nr 5 z maja 1924, Warszawa, s. 32.
- 3 Rozkaz Naczelnika Harcerzy L. 11, 10.09.1938, [w:] Wiadomości Urzędowe ZHP, R. XVI, Nr 7 z września 1938 r., Warszawa, s. 124.
- 4 Załącznik L. 3 do Rozkazu Naczelnika Harcerzy L. 6 z 8 maja 1945 r., [w:] Wiadomości Urzędowe Naczelnictwa ZHP, R. 18, Nr 1 z czerwca 1945 r., s. 21.
- 5 Załącznik do rozkazu Naczelniczki Harcerki L. 1 z 15 października 1947 r., Wiadomości Urzędowe ZHP, R. 20, Nr 1–12, styczeń–grudzień 1947, s. 20.
- 6 Wiadomości Urzędowe, Nr 1 z maja 1957 r., s. 2.
- 7 Wiadomości Urzędowe ZHP, Nr 1 z maja 1957 r., s. 19.
- 8 Wiadomości Urzędowe ZHP, R. II (30), Nr 6 za listopad–grudzień 1982 r., s. 6–8.
- 9 Archiwum Muzeum Harcerstwa, Zespół Rada Naczelna ZHP, Uchwały Rady Naczelnej 1989–2001.
- 10 Wiadomości Urzędowe ZHP, R. 20 (48), Nr 5 wrzesień–listopad 2000 r., s. 4.
- 11 Nieemitujących chemikaliów, które mogą uszkodzić z czasem tkaninę.
- 12 Najlepiej typu Optiwhite/Diamant, o zwiększonej odporności na przebicie i rozbicie, w klasie P4A zgodnie z PN-EN.

## Czytajcie „Harcerstwo”!

Muzeum Harcerstwa podjęło się trudnego zadania wydawania rocznika „Harcerstwo” – czasopisma mającego ambicje naukowe, nawiązującego nie tylko tytułem, ale i zawartością merytoryczną do miesięcznika wydawanego w latach 1957–1997 pod tym samym tytułem.

Poszczególne rozprawy zainteresować mogą młodszych i starszych czytelników, wędrowników zdobywających stopień przewodnika i leciwych harcmistrzów z kręgów seniorów. Popatrzmy na wybrane artykuły z numeru 2/3, który przeczytać można na stronie muzeum.

Dla przykładu – dwa materiały dotyczą specjalności lotniczej w harcerstwie w okresie 20-lecia międzywojennego. Dwa prezentują historię harcerskich schronisk. Pierwszym z nich jest nieistniejące schronisko na Kostrzycy (jak w tytule napisano między Prutem a Czeremoszem), drugie to dzieje naszego dobrze wielu znanemu schronisku na Głodówce. Jest wspomnienie o druhu Władysławie Skoraczewskim – twórcy harcerskiego chóru i orkiestry symfonicznej przy Teatrze Wielkim w Warszawie. Jest też drugie wspomnienie – o hm. Stefanie Mirowskim, byłym przewodniczącym ZHP, który doprowadził naszą organizację do powrotu do światowego ruchu skautowego. Dwa teksty dotyczą interesujących przejawów pracy Chorągwi Krakowskiej w okresie PRL.

Na 238 stronach znaleźć można różnorodne teksty, tak jak różnorodna była praca w harcerstwie w minionych latach.





# PAMIĄTKI PRZESZŁOŚCI

Rozmawiamy z dr. phm. **Pawłem Bezakiem**,  
dyrektorem Muzeum Harcerstwa w Warszawie.

Andrzeja Borodzika i hm. Katarzyny Traczyk – jest zgromadzenie zespołu wolontariuszy z ogromnym zaangażowaniem wykonujących pracę na rzecz gromadzenia, zabezpieczania, opracowywania i udostępniania pamiątek harcerek i harcerzy.

## Powiedzmy coś więcej o wolontariuszach.

– Nasze wolontariuszki i wolontariusze to dość zróżnicowany zespół, skupiający przede wszystkim harcerzy i instruktorów, zarówno pozostających w czynnej służbie, jak też będących już na „harcerskiej emeryturze”. Jego najmłodszymi członkami są przedstawiciele pokolenia dzisiejszych 20-latków, najstarsi są od nich starsi o siedem dekad. Każdy z nich dokłada do działalności muzeum swoje własne doświadczenia z pracy zawodowej oraz ze służby realizowanej na wielu różnych polach. Cenną wiedzę wnoszą nie tylko historycy, bibliotekarze czy archiwiści, ale również przedstawiciele grup zawodowych i dziedzin nauki z pozoru niezwiązanych z muzealnictwem. Niektórzy wolontariusze pełnią stale dyżury w siedzibie placówki, inni – wspierają nas zależnie od aktualnych potrzeb i od swoich możliwości. Skład zespołu stale się zmienia; niektórym druhom i druhomom ubywa już sił do pracy, zgłaszają się też nowi chętni – a wśród nich – „świeżo upieczeni” emeryci, którzy, dysponując wolnym czasem, pragną zaangażować się w pracę na rzecz zachowania pamiątek naszej wspólnej przeszłości.

## A czym jest Rada Muzeum?

– Rada Muzeum Harcerstwa jest organem doradczym, służącym pomocą i wsparciem w licznych

## Już ponad 20 lat ma Muzeum Harcerstwa – to kawałek naszej historii...

– Tak! Muzeum Harcerstwa w Warszawie istnieje od 2001 r. W tym czasie, samodzielnie oraz we współpracy z różnymi podmiotami zewnętrznymi, udało nam się przygotować przeszło 30 wystaw poświęconych różnorodnym zagadnieniom związanym z historią harcerstwa i sylwetkami jego współtwórców. Prezentowaliśmy je przede wszystkim na terenie kraju, niektóre z nich trafiły też za granicę. W dorobku naszej placówki znalazło się także niemal ćwierć setki publikacji, wśród których warto przywołać pięć tomów *Harcerskiego Słownika Biograficznego*, przewodniki po zasobach archiwalnych naszej placówki czy – ciesząc się niesłabnącą popularnością – *Gawędy Druhny Babci*. To wreszcie współorganizacja 10 konferencji i sympozjów oraz aktywny udział pracowników i wolontariuszy w wielu podobnych przedsięwzięciach. Nie sposób nie wspomnieć też o stale powiększającej się, dzięki przekazom osób indywidualnych i jednostek harcerek i harcerzy oraz zakupom, kolekcji pamiątek, wśród których znalazły się ważne dla historii naszej organizacji „perełki”.

Prawdziwym sukcesem muzeum i ogromną zasługą moich znakomitych poprzedników – śp. hm.

przedsięwzięciach podejmowanych przez naszą placówkę. Członkowie tego znamienitego gremium, kierowanego przez profesora dr. hab. hm. Adama Massalskiego – byłego przewodniczącego ZHP, wielokrotnie wskazywali nam kierunki działania i rozwoju muzeum w kolejnych latach, pomagali też w realizacji różnorodnych projektów konferencyjnych, wydawniczych, wystawienniczych i konserwatorskich.

### **Muzeum to nie tylko gromadzenie zbiorów, organizowanie wystaw, prawda?**

– Wielu z nas muzeum kojarzy się jedynie z eleganckim gmachem, szerokim łukiem omijanym przez znaczną część naszych współobywateli. Z wyłożonymi w gablotach eksponatami – śladami przeszłości, które jednych zaciekawia, a dla innych, zwiedzających wystawy z obowiązku – pozostaną obojętne. Nieco starsze pokolenie doskonale pamięta zmurę wszelkich wystaw muzealnych w postaci filcowych bamboszy, zakładanych zaraz po przekroczeniu progów muzeum... Tymczasem dzisiejsze muzea to przede wszystkim miejsca, w których – dzięki wystawom tematycznym i całemu wachlarzowi różnorodnych nowoczesnych rozwiązań edukacyjnych i ekspozycyjnych – możemy poznawać rozmaite aspekty naszej historii, by spróbować lepiej zrozumieć teraźniejszość. To zmieniające się cyklicznie ekspozycje, gdzie każdy powinien móc znaleźć coś dla siebie. To wreszcie opowieść o życiu minionych pokoleń i o tym wszystkim, co okazuje się być ponadczasowe i od lat pozostaje niezmiennie.

### **Muzeum Harcerstwa – o jakiej skali zbiorów mówimy?**

– Choć Muzeum Harcerstwa w Warszawie jest niewielką placówką, możemy poszczycić się całkiem pokazną kolekcją pamiątek harcerskich, zgromadzoną przez ostatnie dwie dekady. Zbiory główne to przeszło 16 000 różnorodnych muzealiów, wśród których na szczególną uwagę zasługuje kolekcja harcerskich sztandarów i proporców. Nie sposób pominąć z pozoru skromnych, ale wywierających ogromne wrażenie drobiazgów – spuścizny po druhnach i drużach z Szarych Szeregów. Dużą wartość historyczną ma też zbiór pamiątek

po wybitnych działaczach harcerskich czy zgromadzone przez nas elementy wyposażenia i umundurowania z pierwszej połowy ubiegłego wieku.

Zbiory ikonograficzne obejmują dziesiątki tysięcy zdjęć, negatywów, rozmaitych druków i kronik, prowadzonych przez poszczególne środowiska w czasie minionych lat. Wiele uwagi przyciągają nie tylko albumy z fotografiami ilustrującymi wydarzenia sprzed lat z perspektywy ich uczestników i świadków, ale również liczne walory filatelistyczne, związane z działalnością poczt harcerskich. Wśród blisko 600 metrów bieżących archiwaliów warto przywołać choćby obszerny zbiór materiałów po druhu Aleksandrze Kamińskim czy korespondencję twórców harcerstwa – Olgi i Andrzeja Małkowskich. Z kolei dokumentacja mechaniczna obejmuje ponad 16 500 taśm z nagraniami audio i video o tematyce harcerskiej lub z materiałami wytworzonymi przez samych harcerzy. Dopelnieniem zbiorów naszej placówki jest księgozbiór, liczący przeszło 22 000 woluminów i rękopisów.

### **Jakie projekty realizujecie aktualnie?**

– Wśród bieżących działań Muzeum Harcerstwa w Warszawie ważne miejsce zajmuje działalność popularyzatorska i edukacyjna. Na wystawie czasowej, otwartej pod koniec marca bieżącego roku, pokazujemy wybór najciekawszych obiektów zgromadzonych w ciągu dwóch dekad istnienia naszej placówki. Dla wszystkich zainteresowanych – nie tylko harcerek i harcerzy – organizujemy zajęcia, podczas których mogą nie tylko zapoznać się z historią harcerstwa przez pryzmat naszych zbiorów, ale również poznać specyfikę pracy muzealników oraz obejrzeć pracownie przypisane poszczególnym działom.

Społeczności harcerskiej i wszystkim sympatykom naszego ruchu staramy się przypominać o najważniejszych postaciach z jego dziejów i o rocznicach najistotniejszych wydarzeń – stąd okolicznościowe wpisy, regularnie pojawiające się w mediach społecznościowych oraz na stronie internetowej muzeum.

### **...ostatnio dotyczące sztandarów.**

Tak! Wśród realizowanych aktualnie projektów warto wymienić przede wszystkim konserwację

pary zabytkowych sztandarów harcerskich, prowadzoną przez profesjonalistów. Jest ona możliwa dzięki dofinansowaniu otrzymanemu w ramach programu „Wspieranie działań muzealnych 2022” ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego.

### **A publikacje?**

– Przez cały czas gromadzimy materiały do kolejnych tomów *Harcerskiego Słownika Biograficznego* i do następnych numerów naszego rocznika naukowego, zatytułowanego „Harcerstwo”. Równocześnie przyjmujemy i na bieżąco opracowujemy niezwykle różnorodne dary, trafiające do naszych zbiorów – jak już wspomniałem – z różnych źródeł.

### **To teraz może coś o najbliższych planach.**

– W stosunkowo nieodległej przyszłości chcemy przygotować scenariusz stałej wystawy opowiadającej przekrojowo o całej historii harcerstwa, ukazującej najważniejsze momenty w jego dziejach – „kamienie milowe”. Ekspozycji, zachęcającej do poznawania przeszłości przez pryzmat najciekawszych, najcenniejszych eksponatów z naszej kolekcji. Będziemy oczywiście dążyć do wzbogacenia zbiorów o kolejne obiekty oraz do powiększenia listy publikacji o następne pozycje. Chcemy rozwiać Muzeum Harcerstwa w Warszawie jako placówkę będącą najlepszym miejscem dla zdeponowania wszelkiego rodzaju pamiątek związanych z całym ruchem harcerskim.

Cokolwiek odleglejszą wizją jest uzyskanie możliwości stałego wyeksponowania znacznie większej niż dotychczas części naszych wciąż rozrastających się zbiorów. Tu możemy rozważać dwa, w optymalnym wypadku równoległe rozwiązania: przygotowanie tradycyjnej wystawy muzealnej oraz prezentację pamiątek w przestrzeni wirtualnej. W sferze dalszych planów pozostaje stworzenie i wyposażenie w profesjonalny sprzęt pracowni umożliwiającej samodzielną digitalizację muzealiów.

Celem, który pragniemy osiągnąć, jest dotarcie z wiedzą o naszej wspólnej, harcerskiej historii do jak najszerszego grona odbiorców i uświadomienie młodemu ludziom niezwyklej roli, jaką pamiątki przeszłości odgrywają niekiedy w naszym życiu.

### **Czy jest szansa na lepsze miejsce ekspozycji zbiorów?**

– Mam nadzieję, że w przyszłości uda się pozyskać przestrzeń, umożliwiającą zaprezentowanie stałej ekspozycji w formie, o której wspomniałem, odpowiadając na jedno z poprzednich pytań. Rozważamy również rozwiązania alternatywne – niejednokrotnie zastosowaną już w przeszłości prezentację wybranych obiektów w zaprzyjaźnionych placówkach, przygotowanie kolejnych wystaw planszowych o różnorodnej tematyce, możliwych do umieszczenia w przestrzeni publicznej, wreszcie – stworzenie narzędzia, umożliwiającego prezentację wybranych muzealiów w przestrzeni wirtualnej. Ostatnie z przywołanych tu rozwiązań pomoże zainteresowanym w dotarciu do wybranej najciekawszej części naszych zbiorów praktycznie bez ograniczeń czasowych i bez względu na ich aktualną lokalizację.

### **Na koniec może skierujemy zaproszenie dla grup harcerskich: co i jak można zwiedzić, jak zwykle drużyna może skorzystać z Muzeum Harcerstwa?**

– Wszystkich chętnych do samodzielnego zwiedzenia naszej ekspozycji zapraszamy do naszej siedziby przy ul. M. Konopnickiej 6 w dni powszednie, od godziny 9.00 do 17.00. Grupy harcerskie i szkolne, chcące skorzystać z oferty edukacyjnej, prosimy o zapoznanie się z informacjami zamieszczonymi na stronie internetowej muzeum oraz o kontakt mailowy – z parotygodniowym wyprzedzeniem możemy ustalić najdogodniejszy termin zajęć i – zależnie od potrzeby danego środowiska – zmodyfikować ich tematykę. Filię naszej placówki w Ursusie-Włochach, przy ul. gen. K. Sosnkowskiego 16, można odwiedzać w każdy poniedziałek (od 14.00 do 18.00) i czwartek (od 10.00 do 14.00), względnie po uprzednim kontakcie telefonicznym. Jeśli będziecie chcieli skorzystać z naszego księgozbioru lub uzyskać dostęp do materiałów archiwalnych – nie obawiajcie się skontaktować z nami za pośrednictwem skrzynki mailowej lub mediów społecznościowych.

### **Życzymy spełnienia planów i dziękujemy za rozmowę.**

# ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Naszą intencją jest stworzenie wspólnoty instruktorów otwartych na siebie nawzajem, otwartych na dialog i porozumienie, na uczenie się i doskonalenie.

Zapraszamy Was do aktywnego współtworzenia świata opartego na wzajemnym zrozumieniu i zaufaniu.

Chcemy stwarzać przestrzeń do wymiany informacji, refleksji oraz dzielenia się swoimi doświadczeniami i wizją Związku, co stanowi dużą wartość w pracy na poziomie centralnym organizacji. Chcemy razem z Wami działać na rzecz realizacji misji ZHP, jednocześnie tworząc nową kulturę organizacyjną.

Zapraszamy na wspólny szlak, który może okazać się ciekawym wyzwaniem i wspaniałą przygodą.

Ruszył nabór instruktorek i instruktorów wolontariuszy ZHP do wydziałów i zespołów działających przy Głównej Kwaterze. To już któryś z kolei taki nabór. Ostatni odbył się w 2018 r., wcześniej i później, w zależności od potrzeb, uzupełniane były składy poszczególnych zespołów czy wydziałów. Może stanie się tradycją, że wraz z wyborem nowej Głównej Kwatery na początku kadencji zapraszacie będziemy instruktorki i instruktorów do współdziałania na poziomie centralnej organizacji przez kolejne cztery lata?

## KTO MOŻE SIĘ ZGŁOSIĆ?

**Harcmistrzynie i harcmistrzowie oraz instruktorki i instruktorzy w stopniu podharcmistrzyni/podharcmistrza**, którzy planują otworzyć próbę harcmistrzowską, a działanie na poziomie GK ZHP będzie wsparciem realizacji próby. Do niektórych zespołów/wydziałów może zgłosić się też kadra wspierająca bez stopnia instruktorskiego – osoby posiadające właściwe Miano Kadry Wspierającej lub kompetencje specjalistyczne.

## JAK SIĘ ZGŁOSIĆ?

Ogłoszenie zostało zamieszczone na stronie [zhp.pl/2022/nabor](http://zhp.pl/2022/nabor). Tam wypisane są wszystkie zespoły i wydziały, do których obecnie prowadzony jest nabór. W kilku zdaniach opisaliśmy to, czym zajmuje się dana jednostka, jakie są jej cele i zadania oraz jakie kompetencje powinna posiadać osoba, która się zgłasza.

Etap 1 – to **wypełnienie ankiety zgłoszeniowej do 30 września 2022 r.** wraz z załączeniem opinii właściwego komendanta chorągwi.

Etap 2 – **październik – rozmowa instruktorska** z właściwym kierownikiem zespołu/wydziału (online lub telefoniczna).

Etap 3 – **wspólna decyzja** osoby zgłaszającej się i kierownika zespołu lub wydziału o podjęciu współpracy.

# W ZESPOŁACH I WYDZIAŁACH GK ZHP

## SPECYFIKA DZIAŁANIA NA POZIOMIE OGÓLNOPOLSKIM

Ze względu na fakt, że członkami zespołów i wydziałów są instruktorki i instruktorzy z całej Polski, działanie w jednostkach Głównej Kwatery ZHP to w znakomitej większości praca zdalna, czyli online. W ciągu roku zespoły mogą zaplanować spotkania stacjonarne, wynikające z realizacji ich planu pracy, np. warsztaty, konferencję, wydarzenie realizowane dla członków ZHP i wówczas osoby (lub część osób) zaangażowanych w ich realizację zobaczy się „na żywo”. Częstotliwość form zewnętrznych zależy od specyfiki działania danego zespołu/wydziału, co może oznaczać, że przed tym spotkaniem możliwe, że będziecie mieli już za sobą doświadczenie kilkumiesięcznej pracy online. Praca zazwyczaj odbywa się w kilku mniejszych stałych lub zadaniowych grupach, działających równolegle. Wiele z realizowanych projektów odbywa się również we współpracy z innymi zespołami i wydziałami. Praca zorganizowana jest w przestrzeni internetowej, dlatego ważne jest swobodne poruszanie się w środowisku Microsoft 365 (zwłaszcza znajomość obsługi Teams, Forms, kalendarza Office oraz poruszenie się w SharePoint) i bardzo dobrze rozwinięte umiejętności precyzyjnego pisania oraz kulturalnej wymiany wiadomości mailowych. Co najmniej raz w roku organizowana jest stacjonarna odprawa członków zespołu/wydziału. **Wymiar i zakres zaangażowania wolontariusza zależy od jego decyzji o podjęciu się konkretnego działania lub zadania i czasu potrzebnego na jego rzetelne zrealizowanie.**

## DRUHO, DRUHU, CO WARTO PRZEMYŚLEĆ, ZANIM SIĘ ZDECYDUJESZ?

W nawiązaniu do tego, co napisałam o charakterze działań zespołów i wydziałów GK, chcielibyśmy, abyście szczerze odpowiedzieli sobie na pytanie, **czy dodatkowe działania harcerskie realizowane głównie przy komputerze to jest rzeczywiście to, co chcecie robić w harcerstwie.** Zastanówcie się, proszę, czy może jednak działania w środowisku

lokalnym, w plenerze, w ruchu są tym, czego potrzebujecie w życiu, aby zachować balans, aby być szczęśliwymi i aby z radosnym sercem realizować misję Związku Harcerstwa Polskiego. Zaangażowanie na poziomie centralnym wymaga responsywności online. **Działania realizowane przy Głównej Kwaterze ZHP zazwyczaj mają charakter długofalowy**, więc jeśli wicie, że w życiu potrzebujecie widzieć szybko efekty swojej pracy, to będziecie również potrzebowali popracować nad sobą w tym obszarze. Zaangażowanie w działania przy GK to niewątpliwie niesamowita przygoda, poszerzająca spojrzenie na naszą organizację, zwiększająca świadomość o niej, dająca duże poczucie wpływu na rzeczywistość w Związku, rozwijająca instruktorki i instruktorów działających w Głównej Kwaterze, natomiast to również brak częstego kontaktu face to face z członkami zespołu. Zapewne wszyscy wiemy, że osobisty kontakt z grupą dodaje nam energii do działania – naładowuje baterie. W przypadku działań na poziomie centralnym, gdzie tych spotkań jest niewiele w ciągu roku, ważne jest silne wewnętrzne przekonanie o tym, że to właściwe miejsce dla Was. Ważna jest tu Wasza automotywacja. Jednocześnie mamy nadzieję, że podejmiecie się działań, które przyniosą Wam satysfakcję.

## CO JESZCZE?

Ważne dla nas jest również, aby instruktorka i instruktor aspirujący do zespołów i wydziałów Głównej Kwatery

ry ZHP pełnili służbę w macierzystym środowisku, aby pracowali na co dzień z wychowankami lub kadrami ZHP. To obustronna wartość: dla poziomu centralnego – ponieważ dana osoba wie, z jakimi wyzwaniami i trudnościami spotykają się zuchy, harcerki i harcerze czy kadra Związku, a to wzbogaca perspektywę i wiedzę o potrzebach organizacji, dla środowiska macierzystego tej osoby – ponieważ wypracowywane na poziomie centralnym materiały, rekomendacje, dobre praktyki, proponowane działania, sprawnie docierają do jej środowisk.

Jednocześnie jeśli jesteście przekonani o dołączeniu do grona instruktorów i instruktorek Głównej Kwatery i może będzie to kolejny, naturalny etap rozwoju instruktorskiego w Waszym życiu – wyzwanie na poziomie ogólnopolskim, które sprawi, że będziecie chcieli dalej działać w harcerstwie i nie porzucicie służby na rzecz naszej organizacji, to nas to przekonuje. Bowiem mamy świadomość, że nierzadko właśnie kolejne nowe wyzwania sprawiają, że chce nam się działać.

## KIEDY BĘDZIE ROZKAZ Z MIANOWANIEM?

Stawanie się mianowanym instruktorem Głównej Kwatery to proces – niekiedy liczony w miesiącach. Zgłaszając się, deklarujecie swoją chęć zaangażowania w działania na poziomie ogólnopolskim w zespole/wydziale, w którym będziecie szlifować swoje mistrzostwo. Pierwsze miesiące współpracy to czas, aby zobaczyć, jak czujecie się w nowej roli, czy odpowiada Wam charakter działania wybranego zespołu/wydziału, jak układa się nam wzajemna współpraca. To również odpowiedzenie sobie

na pytanie, czy to jest to, co w harcerstwie Was rozwinie, czy znajdziecie tu przestrzeń do pracy nad sobą i czy to jest to miejsce, w którym będziecie chcieli dawać część siebie, aby zmieniać świat na lepszy. Te kilka miesięcy to również Wasza nauka zarządzania czasem w działaniach harcerskich o szczególnym charakterze – w zespołach pracujących głównie online. To również czas potrzebny na wzajemne poznawanie się i zbudowanie zaufania.

**Druhno, Druhu, jeśli masz chęć stać się częścią wspólnoty instruktorów Głównej Kwatery, podejmij to wyzwanie i zgłoś się do nas!**

HM. AGATA ERHARDT-WOJCIECHOWSKA

ZASTĘPCZYNI NACZELNICZKI ZHP

## SPIS ZESPOŁÓW I WYDZIAŁÓW GŁÓWNEJ KWATERY ZHP, DO KTÓRYCH PROWADZONY JEST NABÓR

- Wydział Zuchowy
- Wydział Harcerski
- Wydział Starszoharcerski
- Wydział Wędrowniczy
- Wydział Pracy z Kadrami
- Wydział Inspiracji i Poradnictwa
- Wydział Wychowania Ekonomicznego
- Wydział Wychowania Duchowego i Religijnego
- Wydział Zagraniczny
- Wydział Komunikacji i Promocji
- Wydział IT
- Zespół Projektowy ds. Celów Zrównoważonego Rozwoju
- Zespół ds. Kultury Organizacyjnej przy Wydziale Pracy z Kadrami
- Zespół ds. Wsparcia Szczepów przy Wydziale Pracy z Kadrami
- Zespół ds. Tipi
- Instytucja Certyfikująca ZHP
- Muzeum Harcerstwa w Warszawie
- Harcerski Instytut Badawczy

# ZAMYKAJĄC HARCERSKIE DRZWI

Jestem przekonana, że znasz co najmniej kilka, o ile nie kilkanaście lub kilkadziesiąt osób, które odeszły z ZHP. Pewnie z częścią z nich poznał się właśnie w harcerstwie, z częścią masz nadal bliższy albo dalszy kontakt, a z częścią w ogóle się już nie spotykasz. **Może patrząc na to, jak kolejna osoba żegnała się z organizacją, przemknęło ci przez myśl: Dlaczego on czy też ona odchodzi z ZHP?** Albo: Znowu kolejna osoba? A może też: Czy były wcześniej jakieś sygnały? Myślę, że takie pytania zadaje sobie co jakiś czas wielu instruktorów...

## SPRAWDZMY TO!

Nas, członków Harcerskiego Instytutu Badawczego ZHP, również to zagadnienie zainteresowało. Postanowiliśmy zapytać więc tych, którzy odeszli z organizacji. Trochę się tego projektu obawialiśmy, był pierwszym, który nie był kierowany do czynnych harcerzy. Chcieliśmy pytać osoby, które już nie są w harcerstwie, ale może one wcale nie będą chciały podzielić się z nami swoimi doświadczeniami? Szybko się jednak okazało, że wszystkie nasze obawy były płonne, a odzew przeszedł nasze najśmielsze oczekiwania. Respondenci mogli wypełniać kwestionariusz w styczniu i lutym 2022 r. Swoimi doświadczeniami podzieliły się z nami przeróżne osoby – ze wszystkich części Polski, w różnym wieku, z różnym stażem harcerskim i z różnym przebiegiem harcerskiej drogi. Już samo w sobie to jest cenną wskazówką. Może i odeszli, ale jednak cały czas pamiętają o harcerstwie...

## PRZYCZYNY ODEJŚCIA

Teraz możemy odpowiedzieć sobie, przynajmniej po części, co skłania harcerki i harcerzy do opuszczenia naszych szeregów. Czy była to za wczesna pobudka na obozie albo jedna nudna zbiórka? Niekoniecznie.

Główny powód jest dość prozaiczny: harcerze może i chcieliby dłużej działać, jednak po prostu **nie mają na to czasu**. Szkoła, studia, praca, rodzina, hobby, odpoczynek – i do tego jeszcze harcerstwo. Dodatkowo, wiele funkcji w harcerstwie jest dość czasochłonnych, więc osobom funkcyjnym trudno było je „zmieścić” w swoim i tak napiętym już grafiku.

Dużo osób odchodzi też, **ponieważ z biegiem czasu tracą motywację do dalszego działania**. Przyczyny? Może to jakieś środowiskowe konflikty, może nudna, stresująca albo czasochłonna funkcja, a może chęć pójścia dalej w świat i spróbowania czegoś innego zgasiły wcześniejszy zapał – to już kwestia indywidualna.

Trzeci powód jest nie mniej prozaiczny od pierwszego – **przeprowadzka**. Wiele osób napisało, że chętnie jeszcze działałyby w harcerstwie, jednak skomplikowała to zmiana miejsca zamieszkania. Niektórzy nie wyobrażali sobie działalności poza swoim macierzystym środowiskiem, ktoś nie odnalazł się w nowym, do którego trafił, inni przeprowadzili się w miejsce, w którym nie działały jednostki ZHP, jeszcze inni – nie mieli głowy do szukania sobie środowiska w nowym miejscu.

Jeśli więc właśnie myślisz o swoich znajomych, którzy odeszli z ZHP, to bardzo możliwe, że oni też podaliby przynajmniej jeden ze wskazanych trzech powodów. Oczywiście, mogą podać też inne. Prawdopodobnie mogą powiedzieć, że nie zgadzali się z tym, co działo się u was w środowisku, nie znaleźli sobie miejsca, odeszli razem z przyjaciółmi, mieli osobiste problemy czy założyli rodzinę.

To, jakie mogliby podać powody, w pewnym stopniu zależy od tego, czy byli instruktorami. Jeśli nie, bardziej prawdopodobne jest, że odeszli, ponieważ rozpadła się ich jednostka lub czuli się wykluczeni z ZHP. **Jeśli byli instruktorami, bardziej możliwe jest, że odeszli, ponieważ założyli rodzinę lub zmieniły się władze na jakimś szczeblu.**

Powody będą zależeć też od oceny harcerstwa. Osoby pozytywnie oceniające harcerstwo (czyli większość) znacznie częściej odchodzą z harcerstwa z przyczyn zewnętrznych – takich jak wyjazd na studia, zmiana miejsca zamieszkania, założenie rodziny. Częstszym czynnikiem wewnętrznym, dotyczącym przede wszystkim tych osób, jest rozpad jednostki. **Osoby, które wspominają harcerstwo bardziej negatywnie, częściej odchodzą z wewnętrznych przyczyn harcerskich** – w wyniku konfliktu ze środowiskiem, braku przeszkolenia do funkcji, nadmiernych oczekiwań ich harcerskich przełożonych, doznania nieprzyjemności lub poczucia wykluczenia, a także z indywidualnych przyczyn wewnętrznych, ponieważ zabrakło im motywacji do działania, znudziły się harcerstwem, chciały brać udział w alternatywnych zajęciach, nie potrafiły znaleźć sobie miejsca.

## NAJCZĘSTSZE SPOSOBY ODEJŚCIA

Jest kilka sposobów odchodzenia z ZHP. Większość osób (prawie 60%) niezależnie od tego, czy pełniły funkcję, czy też nie, **robi to etapami, stopniowo wycofując się z działalności**. Sukcesywnie zmniejszają liczbę swoich obowiązków i stopień swojego zaangażowania (zarówno w pełnienie funkcji, jak i w uczestnictwo w zbiórkach), aż pewnego dnia odchodzą. Część osób jako sposób odejścia przyjmuje nieopłacenie podstawowej składki członkowskiej, co ma skutkować ustaniem ich członkostwa, a także być sygnałem dla innych, że zakończyły już działalność harcerską. Młodsze osoby, niepełniące funkcji, a będące przede wszystkim odbiorcami programu, najczęściej **po prostu przestają przychodzić na zbiórki**. Funkcyjni zazwyczaj nie mogą pozwolić sobie na zaprzestanie działalności harcerskiej z dnia na dzień, gdyż pełnione przez nich funkcje wiążą się z odpowiedzialnością. Z tego względu osoby pełniące funkcję, chcąc odejść, częściej składają oficjalny wniosek do przełożonego.

## WAŻNE SYGNAŁY

Jeśli zastanawiasz się, czy ktoś z twojego otoczenia nie planuje właśnie odejścia z ZHP, warto zwrócić uwagę przede wszystkim na kilka sytuacji.

Jeśli widzisz kogoś, kto stara się coraz bardziej ograniczać swoją aktywność i sukcesywnie zawęża swoje działania, może to oznaczać, że osoba ta myśli o odejściu z ZHP. Oczywiście nie zawsze tak jest. Równie dobrze taka osoba może reorganizować swoje działania, a harcerską minimalizację stosuje właśnie po to, żeby w organizacji jeszcze pozostać na miarę swoich obecnych możliwości. Warto jednak przypatrzeć się sytuacji i sprawdzić, do której z grup konkretna osoba się zalicza.

Poza tym, jeśli widzisz, że ktoś nie nadąża z wykonywaniem swoich harcerskich zadań i nie ma na nie wystarczająco dużo czasu, to również jest to ważny sygnał, że może niedługo odejść z ZHP. Taka osoba może zacząć męczyć się nadmiarem zajęć i brakiem czasu wolnego bądź też stwierdzić, że nie ma wystarczająco dużo czasu na harcerskie działania, przez co je zaniedbuje. **Jeśli zakres harcerskich aktywności takiej osoby nie zostanie zmniejszony, to bardzo prawdopodobne, że zacznie ona myśleć o opuszczeniu szeregów organizacji.**

Innym sygnałem jest słabnący zapał do pracy harcerskiej. Nawet, jeśli ktoś miał wysoką motywację, to z biegiem czasu może ona obniżać się. **Jeżeli słabnąca motywacja, zarówno wewnętrzna, jak i zewnętrzna, nie zostanie wzmocniona, to jest bardzo możliwe, że taka osoba odejdzie.**

Kolejnym istotnym sygnałem może być wiedza o konfliktach występujących w środowisku – zarówno indywidualnych, jak i szerszych, a także o rozpadzie jednostki czy też subiektywnym poczuciu wykluczenia danej osoby ze społeczności. Wszystkie takie wydarzenia mogą negatywnie wpłynąć na harcerza i w efekcie skłonić go do odejścia z związku. **Młodszy harcerze zniechęcają się też do harcerstwa, jeśli zbiórki są dla nich nieatrakcyjne.**

Naszą uwagę zwrócił fakt, że ponad połowa funkcyjnych pożegnała się z organizacją, zdejmując granatowy lub zielony sznur. Z jednej strony może to nie dziwić o tyle, że drużynowy i przyboczny to jedno z najczęściej pełnionych funkcji. Z drugiej – są to bardzo odpowiedzialne funkcje, które nie tylko pochłaniają czas, ale też wymagają opanowania oraz podejmowania decyzji w różnych sytuacjach,



a także mogą być źródłem stresu. Możliwe więc, że część kadry drużyn w pewnym momencie zaczyna być przemęczona prowadzeniem jednostki i tym samym podejmuje decyzję nie tylko o zdjęciu granatowego czy zielonego sznura, ale także munduru. Bardzo ważna jest również osobista sytuacja danej osoby. Jeśli w jej życiu następują istotne zmiany, np. rozpoczyna studia, przeprowadza się, zakłada rodzinę, zmienia pracę czy boryka się z prywatnymi problemami, bardziej prawdopodobne jest, że w wyniku tych zdarzeń odejdzie z ZHP.

## CZY POTRAFIMY SIĘ ŻEGNAĆ?

Niestety, nie potrafimy. **Ważną osobą odchodzi nawet bez usłyszenia na zakończenie kilku dobrych słów, często skłócona ze swoim środowiskiem.** Nierzadko osoby, które zostają, bardziej koncentrują się na tym, kto ma przejąć zadania po byłym członku ZHP, niż nad tym, jak tę osobę wesprzeć i pożegnać. A szkoda, ponieważ pożegnanie mogłoby być początkiem przyszłej, nowej relacji i miłym, pozytywnym akcentem dla osoby, która podjęła często niełatwą decyzję o odejściu. Na szczęście nie zawsze tak jest. Część osób jest żegnana, a w niektórych środowiskach istnieje specjalny obrzęd odejścia. W każdej jednostce wygląda on inaczej. Jednak najczęstszymi jego składnikami są te elementy, które towarzyszyły odchodzącemu przez cały czas spędzony w harcerstwie, takie jak ognisko czy kominek, a nawet specjalna gra nocna. Czasami podczas tych obrzędów takiej osobie nadaje się honorowy status Absolwenta (tak bywa w Kręgach Akademickich) lub przenosi do zastępu przyjaciół. Niekiedy następuje też oficjalne oddanie barw środowiska.

## WSPOMNIENIA

Zdecydowana większość byłych członków ZHP bardzo dobrze wspomina czas spędzony w organizacji. Oczywiście, zdarzają się też osoby, które negatywnie oceniają ten okres, jednak jest ich niewiele. **Prawie wszyscy, którzy odeszli, lubią wracać myślami do czasu, jaki spędzili w harcerstwie,** wspominać zbiórki, biwaki, obozy, kursy, ważne dla nich wydarzenia (np. Przyrzeczenie, Zobowią-

zanie) oraz przeżyte przygody – i nie uważają ich za nudne czy nieciekawe. W większości nie żałują czasu spędzonego w harcerstwie i nazywają go swoją przygodą życia. Co więcej, ten czas kojarzy im się nie tylko z dobrą zabawą, ale także z harcerskim wychowaniem. Wiele osób nadal pielęgnuje przyjaźnie zawarte w harcerstwie. **Prawie wszyscy uważają, że coś wynieśli z harcerstwa i że harcerstwo w jakimś stopniu ukształtowało ich charakter.** Wskazują, że wpoilo im wartości, które zostały z nimi na długie lata. Często wskazują też, że w harcerstwie nauczyli się samodzielności, zaradności, odpowiedzialności oraz kształtowali swój patriotyzm. Zauważają umiejętności, których nauczyli się w harcerstwie, a które wykorzystują do dziś. Są to przede wszystkim umiejętności w zakresie pierwszej pomocy, posługiwania się mapą, gotowania, a także gry na gitarze. Uważają też, że gdyby nie czas spędzony w harcerstwie, nie byłoby ich dzisiaj w miejscu, w którym obecnie się znajdują.

Prezentowana charakterystyka powodów i sytuacji związanych z odchodzeniem z ZHP jest bardzo ogólna i zawiera tylko niektóre informacje z tych, które uzyskaliśmy, przeprowadzając nasze badanie. Jeśli chcesz zgłębić ten temat, możesz zapoznać się z raportem, który został opublikowany w czerwcu 2022 r., wybierając link: <https://hib.zhp.pl/raport-z-badania-osob-ktoe-kiedys-byly-harcierzami-nt-dlaczego-odeszli-z-zhp/> lub skanując QR kod.



Osoby podejmujące decyzję o odejściu z harcerstwa robią to z rozmaitych powodów i w różnych okolicznościach. Obserwujemy sytuację wokół siebie i starajmy się działać tak, by aktualni członkowie ZHP również mogli kiedyś powiedzieć, że przeżyli w organizacji swoją największą przygodę, która nauczyła ich życia...

PHM. PAULINA KRÓL  
ZASTĘPCZYNI KIEROWNICZKI  
HARCERSKIEGO INSTYTUTU BADAWCZEGO ZHP

# EUROPEJSKA KONFERENCJA WAGGGS I WOSM

**K**ażde skautowe wydarzenie międzynarodowe jest świętem różnorodności, radości, wspólnego bycia ze sobą. Jamboree, międzynarodowe zloty, obozy czy seminaria to miejsca, gdzie skautki i skauci z całego świata spotykają się bez żadnych barier, razem spędzają czas, uczą się od siebie nawzajem i nawiązują przyjaźnie. Nie inaczej jest w przypadku skautowych konferencji – dodatkowo są one świętem demokracji i snucia planów, patrzenia w przyszłość naszego ruchu. To wyjątkowy moment, w którym spotyka się teraźniejszość i przyszłość.

**W Rotterdamie od 22 do 26 lipca 2022 r. odbyła się 17 Konferencja WAGGGS i WOSM** – organizowane wspólnie przez Europejski Region Skautowy WOSM i Region Europejski WAGGGS wydarzenie odbywa się co trzy lata w odpowiednich dla obu organizacji światowych cyklach. W tegorocznej konferencji brało udział 475 skauetek i skautów – przedstawiciele 45 krajów z regionów europejskich oraz zespół organizatorów z holenderskiej organizacji skautowej.

## CZYM JEST KONFERENCJA?

Konferencję do pewnego stopnia możemy porównać do zjazdu naszej organizacji. Ustępujące

władze zdają sprawozdania ze zrealizowanych zadań i celów, wybierane są nowe władze, podejmowane są uchwały wpływające na kierunek rozwoju organizacji oraz przyjmowane plany na kolejne trzy lata. Mimo że konferencja w Rotterdamie trwała pięć dni, to przygotowania do niej rozpoczęły się dużo wcześniej. Odbyło się wiele spotkań online, aby dobrze poznać kandydatów i kandydatki do przyszłego komitetu, wspólnie pracowaliśmy nad proponowanymi uchwałami i rozmawialiśmy o kwestiach dotyczących przyszłości regionu. Wiele dyskusji na różne tematy prowadzonych jest przed konferencją, a podczas jej trwania następuje punkt kulminacyjny – podejmowanie ostatecznych decyzji. Ale trwa też intensywna praca oraz dyskusje na tematy, które pojawiają się w trakcie. Konferencja jest czymś więcej niż rozmową o uchwałach i głosowaniem nad ich przyjęciem (co odróżnia ją od naszych zjazdów) – jest też platformą wymiany doświadczeń, inspiracji oraz miejscem do zawierania nowych przyjaźni i pogłębiania tych już istniejących – między organizacjami należącymi do WAGGGS, WOSM, między delegacjami, członkiniami i członkami delegacji indywidualnie, komisarkami i komisarzami zagranicznymi, a także wolontariuszkami i wolontariuszami WOSM i WAGGGS i ich pracownikami.

## KONFERENCJA JAKO PLATFORMA WYMIANY DOŚWIADCZEŃ...

Podczas trwania konferencji poza spotkaniami na salach plenarnych, gdzie podejmowane są najważniejsze decyzje w sprawie kierunków działania regionów, prowadzone są warsztaty i spotkania tematyczne. Podczas warsztatów organizacje członkowskie oraz WOSM i WAGGGS dzielą się wypracowanymi przez siebie rozwiązaniami i zachęcają do wspólnych dyskusji oraz wymiany doświadczeń w celu przeniesienia rozwiązań na grunt macierzystych organizacji uczestników. Podczas tegorocznej konferencji również delegacja ZHP miała przyjemność prowadzić jeden z warsztatów – **hm. Agnieszka Pospiszyl zaprezentowała naszą współpracę z UNICEF-em w ramach wsparcia udzielanego uchodźcom w obliczu agresji Rosji na Ukrainę**. Uczestniczyliśmy także w wielu innych warsztatach, o których kilka słów niżej.

## KONFERENCJA MIEJSCEM ZAWIERANIA NOWYCH PRZYJAŹNI...

Oprócz dyskusji plenarnych oraz warsztatów podczas konferencji zorganizowane zostały różne atrakcje, by umilić czas uczestnikom i pozwolić naładować bate-

## – ŚWIĘTO SKAUTINGU I GUIDINGU W ROTTERDAMIE

rie na dalsze dni. Od ceremonii otwarcia, przez wieczór międzynarodowy, popołudnie z aktywnościami związanymi z kulturą Holandii, holenderskim skautingiem czy miejscami turystycznymi, na ceremonii zamknięcia kończąc. Podczas wieczoru międzynarodowego każda z reprezentacji przygotowywała stoisko i prezentowała swój kraj innym uczestnikom – wyglądało to jak wielki międzynarodowy rynek krajów członkowskich. Delegacje poszczególnych krajów częstowały gości swoimi tradycyjnymi potrawami, przekąskami, pokazywały gry i przybliżały swoją kulturę. **Na polskim stoisku można było posmakować kiszonych ogórków, kabanosów, a także ptasiego mleczka i krówek.** A jak brzuchy były już pełne, można było zagrać w grę o Polsce oraz zrobić sobie zdjęcie czy stworzyć pajęczynę myśli dotyczącą skojarzeń związanych ze słowem „bravely” – mottem Jamboree, które będziemy organizować w 2027 r.

Jednego popołudnia zorganizowano dla uczestników konferencji wycieczkę – można było poznać holenderską kulturę, zwiedzić Rotterdam, zobaczyć zaporę wodną oraz inne charakterystyczne miejsca regionu. Można także było spotkać się ze skautami – wziąć udział w zajęciach w miejscowej stacji wodnej, odwiedzić obóz skautowy.

### ZHP NA KONFERENCJI

Polska delegacja, biorąca udział w Konferencji Europejskiej WAGGGS i WOSM, składała się z 12 osób – 6 osób na konferencję WOSM i 6 na konferencję WAGGGS. Delegacji przewodziła hm. Monika Dreik – komisarka zagraniczna ZHP oraz phm. Mateusz Janik – komisarz zagraniczny ZHP – we dwoje prowadzili przygotowania delegacji do udziału w konferencji. W Rotterdamie oba zespoły wspólnie pracowały i wymieniały się spostrzeżeniami dotyczącymi proponowanych uchwał oraz rozwiązań, ale też dotyczących kandydatów do obu komitetów regionalnych.

Konferencja była też ważnym krokiem we współpracy ZHP z innymi organizacjami skautowymi. **Podpisaliśmy porozumienie o współpracy między Związkiem Harcerstwa Polskiego i radą niemieckich organizacji skautowych rdp** (Ring deutscher Pfadfinder\*innenverbände e.V.). Był to symboliczny akt potwierdzenia chęci dalszych wspólnych działań i wzmocnienia długoletniej już współpracy między naszymi organizacjami. Nie możemy się już doczekać wspólnych projektów, które będziemy razem realizować!

Podczas całej konferencji nasza delegacja szczególnie blisko

współpracowała z organizacjami z tzw. Grupy Krakowskiej, czyli związkami skautowymi należącymi do WOSM i WAGGGS z Polski, Czech, Słowacji, Węgier, Litwy, Łotwy oraz Estonii. Grupa Krakowska od lat realizuje wspólne projekty i inicjatywy, utrzymuje ze sobą ścisły kontakt i wspiera się w decyzjach na poziomie międzynarodowym. Na konferencji współpraca Grupy Krakowskiej była szczególnie zauważalna zarówno wewnątrz grupy, jak i wśród innych krajów, doceniana przez wielu zarówno za współdziałanie przy wsparciu uchodźców, jak i dzielenie się dobrymi praktykami i umiejętność wymiany myśli na temat podejmowanych decyzji. **Gromkimi brawami podziękowano również ZHP i wszystkim wolontariuszkom i wolontariuszom za cały wkład i lata ciężkiej pracy i wytrwałości, jakie włożyli w przygotowanie Europejskiego Jamboree.** Nie ukrywamy, że był to poruszający i wyjątkowy moment. Jeszcze bardziej zapaliło nas to do przygotowań do Jamboree w 2027 r. w Polsce, którego wszyscy będziemy gospodarzami!

### KONFERENCJA WOSM

Podczas konferencji WOSM wybrano nowy komitet w składzie: Jérémy Apert (Francja), Matthias Gerth (Szwajcaria), Martin Semann (Szwecja), Diana Slabu

(Rumunia), Boris Vujnović (Chorwacja), Wouter Zilverberg (Holandia). **Przewodniczącym komitetu został Matthias Gerth**, zaś wiceprzewodniczącą Diana Slabu.

W trakcie warsztatów poruszano takie tematy, jak **rzecznictwo skautowe w Europie, organizacja zrównoważonych wydarzeń, metody efektywnego wzrostu organizacji, otwarcie organizacji na mniejszości** i wiele innych. Poza warsztatami prowadzone były również konsultacje i dyskusje dotyczące poziomu światowego, m.in. na temat Systemu Młodzieżowych Doradców Komitetu Światowego WOSM i nowej formy Światowej Konferencji Skautowej.

Pośród przyjętych uchwał znalazły się dokumenty dotyczące:

- podziękowania wolontariuszom za ich ciężką pracę w okresie pandemii,
- zaangażowania młodych,
- ewaluacji systemu składek europejskich,
- wsparcia wymiany międzynarodowej skautek i skautów z wykorzystaniem przetestowanej w ciągu poprzedniej kadencji platformy Azymut.

Co ważne, prawie jednogłośnie przyjęta została uchwała o kry-

zysie humanitarnym spowodowanym agresją Rosji na Ukrainę. Uchwała ma na celu m.in. **wzmocnienie zaangażowania regionu w pomoc humanitarną, zwiększenie współpracy między Regionem Europejskim a Regionem Eurazji WOSM, a także przyłożenie większej wagi niż dotychczas do edukacji na rzecz pokoju.**

## KONFERENCJA WAGGGS

Pierwszym wydarzeniem w ramach konferencji WAGGGS był Youth Event dla członków delegacji poniżej 25 roku życia. Była to swoistego rodzaju rozgrzewka, dzięki której uczestniczki mogły lepiej się poznać, zgłębić wiedzę nt. WAGGGS, mieć czas na zadawanie pytań, a efektem prac w mniejszych grupach były wykorzystywane podczas konferencji energetyzujące przerywniki.

Kolejne dni wypełnione były m.in. podsumowaniami trzyletniej pracy komitetu oraz zespołów wolontariuszy działających podczas minionej kadencji, debatami nad uchwałami, poprawkami i najważniejszymi sprawami skautingu i guidingu w Europie. Pomiedzy sesjami na sali plenarnej nie zabrakło konsultacji i warsztatów – każdy mógł wziąć udział w spotkaniach

z kandydatkami i podyskutować na temat ich wizji regionu na najbliższe trzy lata, a także wybrać dwa spośród sześciu tematów w ramach tzw. forum WAGGGS. Była to doskonała okazja do dyskusji w grupach i wymiany myśli na takie tematy, jak: **zaangażowanie młodych oraz włączanie ich w proces decyzyjny, działania w czasach Covid-19, wysokiej jakości rozwój, wsparcie organizacji członkowskich, model liderki WAGGGS czy też wymiana doświadczeń międzynarodowych.** To wszystko, a także nieformalne spotkania kulturalowe przy kawie i podczas zajęć wieczornych, było wspaniałym czasem wzajemnej inspiracji, połączonej z nawiązaniem nowych znajomości.

Kulminacyjnym momentem konferencji WAGGGS były wybory komitetu europejskiego oraz głosowanie nad uchwałami, wyznaczającymi kierunki działania w nowym triennium. Główna delegacja z 34 krajów przyjęte zostały uchwały dotyczące:

- zatwierdzenia planu na najbliższe trzy lata wraz z podkreśleniem wykorzystywania narzędzia, jakim jest platforma Azymut, łącząca skautki i skautów z różnych krajów,
- wsparcia wymiany międzynarodowej skautek i skau-



tów, z wykorzystaniem specjalnie do tego utworzonej i przetestowanej w ciągu ostatnich trzech lat platformy Azymut,

- wysokości składek europejskich na kolejne lata 2023–2025,
- stworzenia zespołu wsparcia reagowania na sytuacje kryzysowe oraz procesu opisującego działanie w takich sytuacjach (ZHP składał poprawkę do oryginalnego brzmienia uchwały),
- wyrażenia wsparcia regionu europejskiego WAGGGS w sprawie dalszych losów światowego ośrodka WAGGGS – Our Cabaña w Meksyku.

Został również powołany nowy komitet w składzie: Evelyn Dick (Wielka Brytania), Filomena Grasso (Włochy), Signe Gertz Jensen (Dania), Paula Neher (Niemcy), Antonia Pata (Grecja), Olivia Solman (Szwecja). **Nową przewodniczącą komitetu została Paula Neher**, a wiceprzewodniczącą Olivia Solman. Moment przyjęcia nowych funkcji był bardzo radosny i wyjątkowy, bowiem przez kilka minut tańczyła cała sala.

Wiele pozytywnych emocji przyniosła też część podziękowań i nagród dla osób, które

włożyły mnóstwo serca i pracy w działania regionu w minionym trzyleciu. **Wśród czwórki wyróżnionych odznaczeniem Europe Region Medal of Service znalazła się hm. Monika Dreik**, doceniona za zaangażowanie i pasję, którą wkłada w rozwój WAGGGS oraz ruchu skautowego w Europie, a także wspieranie aktywności ZHP na arenie międzynarodowej jako organizacji członkowskiej WAGGGS.

### WSPÓLNE DECYZJE WAGGGS I WOSM

Wspólne obrady konferencji WAGGGS i WOSM zaowocowały przyjęciem Memorandum of Understanding (MoU), czyli porozumienia o współpracy między WAGGGS i WOSM w Europie oraz planu działania na kolejne lata 2022–2025. Zdecydowano też, że **za trzy lata kolejna, 18 Konferencja Europejska WAGGGS i WOSM odbędzie się w Austrii.**

### CO DALEJ?

Oklaskom i tańcom nie było końca, jednak radosne święto demokracji dobiegło końca. Nadszedł czas na pakowanie do walizek i plecaków wszelkich inspiracji, które przez kolejne

miesiące i lata będą przekazywane wewnątrz każdej z organizacji. Wiemy, że na działania ZHP i regionów europejskich będą mieć wpływ nie tylko decyzje i plany, uchwalone podczas konferencji na następne trzy lata, ale również zawiązane przyjaźnie i przeżyte doświadczenia, które pomogą nam i naszym organizacjom rozwijać się lepiej niż dotychczas.

Na chuście jednej z naszych delegatek siedzi motyl – pamiątka otrzymana w czasie spotkania młodych delegatek podczas konferencji WAGGGS w Rotterdamie. Jest już gotowy do odlotu i rozwinięcia skrzydeł. :)

Za nami ważne wydarzenie, które wyznaczyło kierunek, w którym skauting i guiding europejski, a co za tym idzie także Związek Harcerstwa Polskiego, będzie podążać. Przed nami trzyletnia podróż, a po drodze konferencja światowa WAGGGS na Cyprze, konferencja światowa WOSM w Egipcie i kolejna konferencja regionalna WAGGGS i WOSM w Wiedniu. Już nie możemy się doczekać, aby znów się spotkać. Do zobaczenia!

**HM. MONIKA DREIK**  
**PWD. MARIA KUBACKA-ŚWIĄTEK**  
**PHM. KRZYSZTOF OKUNIEWSKI**



# OKIEM ZJAZDOWEJ WICE

Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego to wydarzenie niezwykle ważne dla każdego członka naszej organizacji. Po zmianach, jakie zostały dokonane w Głównej Kwaterze w trakcie trwania kadencji poprzedników, pełna obaw o przebieg zjazdu, z mnóstwem pytań i wątpliwości postanowiłam zgłosić swą kandydaturę na delegatkę, by móc ocenić sytuację i kondycję organizacji bliskiej memu sercu. W tym krótkim artykule chciałabym przedstawić przebieg zjazdu z mojej perspektywy – delegatki, która nieoczekiwanie zasiadła w Prezydium Zjazdu i przeżyła to wydarzenie najlepiej, jak mogła. **Może moja historia spowoduje, że i Ty, Druhno/Druhu, zostaniesz delegatem na kolejny zjazd? Albo poprowadzisz zjazd swojego hufca lub swojej chorągwi? Już dziś szczerze Ci polecam!**

Z uwagi na pandemię termin zjazdu został przesunięty, a tym samym czas na przygotowanie się do tego wydarzenia znacznie się wydłużył. Spotkaliśmy się w harcerskim gronie w maju, a nie – jak zakładano wcześniej – w grudniu ubiegłego roku. Uważam, że dzięki pracy zespołu programowego ten dodatkowy czas został bardzo dobrze spożytkowany. Spotkania online, merytoryczne dyskusje nad proponowanymi uchwałami, zmianami do statutu, rozmowy z kandydatami na pewno pozwoliły na sprawniejsze przeprowadzenie zjazdu.

Na krótki czas przed zjazdem moja komendantka chorągwi hm. Anna Peterko zapytała, czy może zgłosić moją kandydaturę do prezydium zjazdu. Byłam zaskoczona – jak to ja? Jest tylu świetnych

instruktorów, a ja przecież nie byłam na zjeździe od tak długiego czasu. Chwila przemyślenia i moja odpowiedź była pozytywna. **To przecież ogromne wyróżnienie i szansa, by jeszcze pełniej uczestniczyć w najważniejszym wydarzeniu organizacji.** Odpowiedź zwrotna komendantki była krótka: – Nie będziesz żałować.

Im bliżej było do 19 maja, tym więcej pytań pojawiało się w mojej głowie – przecież to tak ważny zjazd, tyle wątpliwości mam jako instruktorka, czy to harcerstwo jest jeszcze takie, jakie ja znam u siebie. Czy podołam temu wyzwaniu. Delegacja Chorągwi Śląskiej przyjechała do Warszawy dzień przed wyznaczonym terminem. Zameldowaliśmy się na miejscu w środę wieczorem, krótka odprawa i za kilkanaście godzin zaczynamy. Rano, gdy weszłam na salę obrad, moim oczom ukazały się rzędy krzeseł, stół prezydialny, kamery, pięknie umundurowani – lekko stremowani, ale doskonale przygotowani do dyskusji instruktorzy. Wszyscy czuliśmy podniosłość chwili. Ja z kolei poczułam cień niepewności – „co ja zrobiłam?”, przecież mogłam siedzieć z naszą delegacją, słuchać i dyskutować na zjeździe frontem do stołu prezydialnego, a nie po jego drugiej stronie. Wtedy też pierwszy raz dostrzegłam innego członka prezydium – Wojtkę Mokwę. Pomyślałam: fajny druh, ale jak to ogarniemy, skoro się nie znamy? Na dodatek ma być nas w sumie w prezydium pięć osób... pięć różnych osobowości, z odmiennym temperamentem i bagażem harcerskich doświadczeń. Nie wiemy, jak pracujemy i z jakimi oczekiwaniami przyjechaliliśmy na zjazd. To nie będzie łatwe zadanie.

Zjazd się rozpoczął. Pierwsze głosowania i zaszczyciona zasiadałam w prezydium. Witam się z pozostałymi członkami, razem ze mną jest Wojtek, Tomek, Paweł i Mariusz, każdy z innego regionu Polski. Siadamy, krótka wymiana zdań i Wojtek zaczyna prowadzenie. Po kilku rozmowach wiemy, że będziemy się dzielić prowadzeniem obrad, wiemy również, że to dość innowacyjne rozwiązanie – do tej pory głównym prowadzącym był zwykle przewodniczący, który od początku do końca odpowiadał za sprawny przebieg obrad. **Powiem Wam, że szybko stworzyliśmy zespół, rozumieliśmy się bez słów, wiedząc, że niełatwe zadanie przed nami.** Pierwsze wyzwanie i głosowania to preselekcja projektów uchwał, zdecydowanie, które z nich mają wejść pod obrady, a którymi zjazd nie będzie się zajmował. Głosowanie przebiegło bardzo sprawnie, byłam bardzo zaskoczona, że bez problemu przechodzimy do kolejnych punktów, że zgaliśmy się tak, iż zjazd słucha nas, a my słuchamy głosu zjazdu.

Ale podczas obrad bywają chwile trudne. Z mojego punktu widzenia dzień, w którym ustępujące władze przedstawiały sprawozdania, właśnie do takich należał. To czas, kiedy rozliczaliśmy przeszłość. To również czas podsumowań zarówno pozytywnych działań, jak i tych, które nie zostały dobrze odebrane przez harcerskie środowiska. Emocje, zmęczenie po debatach dnia poprzedniego, a także czas, który nieubłaganie uciekał, sprawiły, że musiały pojawić się nieporozumienia i pierwsze zarzuty pod naszym adresem. Delegaci pokazali jednak siłę tkwiącą w nas samych. Dobre i wyważone rozmowy pozwoliły na prowadzenie dyskusji na właściwym poziomie. **Były to zdecydowanie trudne momenty obrad, które jednak pokazały, że harcerstwo uczy szacunku do osób, którzy mają różne zdanie i uważam, że w najważniejszej części taką postawę zaprezentowaliśmy na zjeździe.**

Zjazd to także nadzieja. Nadzieja na zmianę, która niesie za sobą nowe pomysły i działania. Wrazem tego były wybory nowych władz Związku Harcerstwa Polskiego. Po miesiącach rozmów, planowania i wyobrażania sobie, jak będzie wyglądać

przyszłość, nowo wybrani wchodzą w kolejny etap ciężkiej pracy, by urzeczywistnić naszą wspólną wizję organizacji. W tym miejscu przekazuję jeszcze raz wszystkim wybranym gratulacje. Dziś, po zjeździe, sprawują oni swe funkcje już nie planując, a realizując cele i zamierzenia, jakie wyznaczył zjazd.

**Czy jeszcze raz, wiedząc, jak było na zjeździe, w prezydium, z tym zespołem podjąłbym się tego wyzwania? Odpowiedź jest tylko jedna – oczywiście!** Fantastyczni druhowie Wojtek, Mariusz, Paweł, Tomek, bardzo dobra współpraca i konsensus w podejmowaniu każdej decyzji. Zjazd był dla mnie bardzo cennym doświadczeniem. Zza stołu prezydiального można było nawiązać bardzo bliski kontakt z delegatami, także przez uśmiech i wzajemne zrozumienie.

**W moim odczuciu to, co przeżywamy na co dzień w harcerstwie, przygotowuje nas właśnie do takich chwil i ról, do bycia gotowym na wyzwania.** Do współpracy z osobami, których nie musimy znać, aby dojść do celu. Bo harcerstwo wychowuje nas na ludzi otwartych, wyrozumiałych i umiejących ze sobą współdziałać na każdym polu. Czuwamy i jesteśmy gotowi do działania. Cztery dni intensywnej pracy, niezliczonych dyskusji i rozmów na ważne tematy. Byliśmy gotowi słuchać siebie nawzajem od rana do wieczora. Ten zjazd dał mi poczucie jedności i siły demokracji, która objawia się w możliwości wyrażania własnego zdania i poglądów nawet w najtrudniejszych tematach.

Dziękuję hm. Annie Peterko za daną mi szansę, a wszystkim uczestnikom zjazdu za zaufanie. Powierzona mi funkcja umożliwiła mi głęboką refleksję nad wszystkimi zagadnieniami poruszanymi podczas obrad. Polecam każdemu, by wziął udział w tym harcerskim święcie demokracji, jakim jest Zjazd ZHP.

**HM. BOŻENA MIENTUS**  
KOMENDANTKA HUFCA ZHP BYTOM  
WICEPRZEWODNICZĄCA 42 ZJAZDU ZHP



## CZY PAMIĘTAMY?

**N**ie dziwcie się, czasami muszę o tym wspomnieć. Jestem instruktorem ZHP od sześćdziesięciu lat. Naprawdę. Na dodatek miałem to szczęście, że cały czas aktywnie pracowałem społecznie w hufcu i bardzo długo równocześnie związany byłem z centralą naszej organizacji, przez lata także na etacie w Głównej Kwaterze. Czasami komunikuję komuś spotkaniem przy Konopnickiej 6: – Ja w tym budynku zacząłem swą pierwszą pracę 2 stycznia 1970 r. (Było to Wydawnictwo Harcerskie). Ale wtedy już byłem doświadczonym instruktorem – uczestniczyłem jako kadra w trzech koloniach zuchowych, prowadziłem kilka zgrupowań obozów, zimowisk, obozów wędrownych...

Sześćdziesiąt lat sukcesów i klęsk. I baczego obserwowania zmian w ZHP. Baczego obserwowania naszych instruktorów. Tych, którzy działali niegdyś i pracują w harcerstwie dziś. Oraz tych, którzy z jakichś powodów nas opuścili, lecz są naszymi przyjaciółmi.

Często mówię, że nic mnie już w naszej organizacji nie zaskoczy. Decyzje naszych ciał statutowych i decyzje pojedynczych instruktorów. Nasze spory, sukcesy, problemy analizuję dziś dosyć spokojnie, jestem w stanie wytłumaczyć i zrozumieć, dlaczego część naszej kadry uważa, że zlot na Wyspie Sobieszewskiej był klęską harcerstwa, a część, że wzorową imprezą zorganizowaną na wysokim poziomie. Mogę zrozumieć tych, którzy wyobrażają sobie, iż nie może być kursu instruktorskiego bez części „przeżyciowej” oraz tych, dla których owo przeżycie jest zbędne. Ale nie tylko ja mam ogromne doświadczenie i poglądy na temat pracy ZHP. Mamy setki przyjaciół – byłych komendantów, szczepo-

wych, przewodniczących... Setki osób, których wiedzy, umiejętności, doświadczenia zupełnie nie wykorzystujemy. Ci byli członkowie ZHP też rozumieją nas, często oceniają, wiedzą, gdzie popełniamy błędy i za co można nas pochwalić.

Oczywiste jest, że w pracy organizacji nie da się błędów unikać. Ale moglibyśmy nasze błędy minimalizować. Dlaczego naczelnictwo naszego Związku nie wpadło na pomysł, aby utworzyć „Radę starców”, złożoną na przykład z byłych naczelników ZHP i ich zastępców? Jakież to byłby świetny team doradców, którzy przecież po odejściu z aktywnej pracy w harcerstwie nie przeszli na emeryturę, lecz zdobywali nowe doświadczenia życiowe.

A przecież taka rada mogłaby działać w każdej chorągwi, ba, w każdym hufcu. Zaraz usłyszę, że nie każdy komendant odszedł w glorii i chwale, niektórzy byli słabi, niektórzy doprowadzali do osłabienia środowiska. Tak, ale można przecież razem z nimi zastanowić się, gdzie popełnili błędy, co sprawiło, że nie osiągnęli sukcesów. Do rozmaitych wydarzeń nabieramy dystansu, zupełnie inaczej widzimy różne wydarzenia dziś niż przed laty. A więc rozmawiajmy, dyskutujmy, czerpmy wiedzę od tych bardziej doświadczonych...

Ja mam swoje miejsce w harcerstwie. Chciałbym, abyśmy jeszcze znaleźli miejsce dla tych, którzy już w nim nie są, ale w nieco innej formie mogliby w nim być. Kto pochwali się pierwszy swą „Radą starców”?

---

HM. ADAM CZERTWERTYŃSKI



To ciekawe, że 42 Zjazd ZHP dwa razy zajął się tym samym punktem statutu i w dwóch różnych uchwałach go zmienił. Może to dlatego, że to jedne z najważniejszych przepisów – które bardzo dobitnie określają, definiują charakter naszej organizacji? Nałożenie tych dwóch zmian na siebie sprawia, że mamy takie oto nowe brzmienie § 2 ust. 2: *ZHP jest dobrowolnym stowarzyszeniem otwartym dla wszystkich bez względu na płeć, wiek, pochodzenie, rasę czy wyznanie bądź jego brak.*

Dobrze brzmi, prawda? No... nie do końca to prawda... Uważni instruktorzy, w szczególności statutowi pasjonaci, zauważą, że w przytoczonym cytacie coś dodałem. Dodałem słowo „wiek”. Nie, nie mamy w naszym statucie zapisanej otwartości ze względu na wiek. Ale po ostatnim zjeździe zastanawiam się, czy to by nam się nie przydało. Bo ze stosunkiem do instruktoerek i instruktorów właśnie ze względu na ich wiek mamy chyba problem. I to w dwie strony.

Widać u nas przejawy aduptyzmu, a więc postrzegania naszych młodych instruktorów jako osób niedojrzałych – nie ze względu na ich postępowanie, w szczególności porażki czy błędy, ale tylko ze względu na wiek, co oczywiście wynika ze stereotypowego spojrzenia na młodych i przekonania, że doświadczenie życiowe (będące związane z wiekiem) sprawia, że starsi zawsze wiedzą lepiej, zawsze zrobią lepiej, a młodzi... no cóż, niech się uczą, niech nabywają doświadczeń. Przesadzam? A czymże innym niż przejawami aduptyzmu są głosy (najczęściej kulturalowe), że Martyna jest za młoda na naczelniczkę? Czymże innym jest zadane wprost na forum pytanie o jej doświadczenia? No przecież wiadomo, że nie ma ich tak dużych, jak (znacznie starsza) większość delegatów, którzy mogą się poszczycić nawet kilkudziesięcioletnim dorobkiem zawodowym. I niby mówimy, że to organizacja młodych, że trzeba młodym oddać możliwość wpływania na ich organizację, no ale jednak naczelniczka jest za młoda...

Ale jest też przeciwny problem – mamy także liczne przejawy ageizmu – dyskryminującego (na szczęście głównie w słowach) traktowania starszych instruktorów. Bo nim właśnie są stwierdzenia typu: „on jest za stary do władz”, „dajcie kandydować młodym” i tak dalej... To właśnie ageizm, gdy wprost mówi się starszym pokoleniom instruktorskim, nawet już 30+(sic!): „wy jesteście już niepotrzebni”.

Otóż nie! Rzecz w tym, że i młodzi, i starsi są naszej organizacji bardzo potrzebni, a ich – trochę to technicznie zabrzmie – przydatność dla Związku winna być określana wyłącznie na podstawie kompetencji, a nie wieku. Może więc warto wziąć na serio ideę zjazdowej uchwały na temat dialogu międzypokoleniowego? I przyjąć za oczywisty zarówno pogląd, że ZHP to organizacja ludzi młodych (i ich potrzeby, ich dobro są najważniejsze), jak i ten, że jest w organizacji miejsce dla każdego, kto jest w stanie i chce jej coś dać – bez względu na wiek.

W moim instruktorskim życiu miałem okazję prowadzić wiele zespołów: komend, komisji i innych. Starałem się zawsze konstruować je w miarę możliwości w ten sposób, aby znalazły się w nich osoby z różnych instruktorskich pokoleń. Bo każde pokolenie ma inne doświadczenia, a tym samym inną perspektywę – a dopiero miks różnorodnych spojrzeń na współczesne harcerstwo, na problemy konkretnych jednostek daje szansę na sensowną i bezpieczną pracę, na harmonijny rozwój organizacji.

Niech więc wiek naszej kadry będzie traktowany zawsze jako atut! Łączmy instruktorskie pokolenia dla dobra ZHP!



# www.czasnaharcerstwo.pl



**Czas na harcerstwo**, to fabryka gier, upominków i produkcja gadżetów reklamowych. Chcesz oryginalny prezent dla swojej drużyny, szczepu, czy hufca? - Zapraszamy do kontaktu, a nasz zespół przygotuje ofertę szytą na miarę pod Twoje oczekiwania. Realizujemy zamówienia dla drużyn, szczepów, hufców, chorągwi, firm prywatnych, instytucji, fundacji, stowarzyszeń oraz klientów indywidualnych.



**Czas na harcerstwo**, to również tworzenie kreatywnych gier edukacyjnych, zręcznościowych i logicznych. Chcesz grę dla hufca, czy drużyny związaną z Waszym bohaterem? A może dla szkoły lub miasta opartą o tradycję i historię?



## POLUB NAS



sklep@czasnaharcerstwo.pl



608-618-651



TO MIEJSCE CZEKA NA TWOJĄ REKLAMĘ  
REKLAMA@CZUWAJ.PL

	<b>NASZYWKI I PLAKIETKI HARCERSKIE</b>		
		<b>HARCERSKIE KANGURKI I POLARY Z HAFTEM</b>	
			<b>KOSZULKI Z NADRUKIEM</b>
	<b>HARCERSKIE WARSZTATY KOSZULKOWE HAL 2019</b>	<b>PRACOWNIA HAFTU I NADRUKÓW DLA HARCERZY</b> <a href="http://www.dzikikot.pl">www.dzikikot.pl</a> 601 580 312	

**REDAKTOR NACZELNY:**  
hm. Grzegorz Catek  
naczelnym@czuwaj.pl  
501 GCALEK

**ZASTĘPCY  
REDAKTORA NACZELNEGO:**  
hm. Halina Jankowska  
misia@czuwaj.pl  
hm. Adam Czetwertyński  
adam@czetwertynski.pl

**KONTAKT Z REDAKCJĄ:**  
ul. Konopnickiej 6, p. 103  
00-491 Warszawa  
czuwaj@zhp.pl  
ew. telefon: 22 33 90 759



**STALI WSPÓŁPRACOWNICY:**  
hm. Lucyna Czechowska  
hm. Rafat Klepacz  
hm. Ewa Lachiewicz-Walińska  
hm. Hanna Musur-Bzdak  
hm. Ryszard Polaszewski  
hm. Anita Regucka-Fleming  
phm. Piotr Rodzoch (foto)  
hm. Andrzej Sawuła

**WYDAWCA:**  
Główna Kwatera ZHP

**KONTO DO WPLĄT NA PRENUMERATĘ:**  
4 Żywioty sp. z o.o.  
55 1140 1010 0000 5397 6800 1002

**ZDJĘCIA W NUMERZE:**  
Piotr Rodzoch lub archiwum redakcji,  
pozostałe – wg podpisów

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów i śródtytułów. Redakcja nie płaci honorariów autorskich – wszystkie teksty i zdjęcia powstają społecznie. Nadesłanie tekstu jest równoznaczne z akceptacją powyższych zasad.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

## Zapraszamy na obóz nad Bałtykiem!

# POBIEROWO

Letnia Baza Obozowa Hufca ZHP Konin oferuje:

- najlepsze położenie w lesie sosnowym 300 metrów od plaży!
- nowe namioty,
- pyszną kuchnię,
- bardzo dobre warunki sanitarno-bytowe,
- przystępne ceny!



**NAJLEPSZE MIEJSCE NA OBÓZ DLA CIEBIE!**

ZWIĄZEK  
HARCERSTWA  
POLSKIEGO

HUFIEC  
KONIN  
IM. SZARYCH SZEREGÓW

ul. Harcerska 4, 62-510 Konin  
tel. 63 243-19-20, kom. 602-757-637  
[www.pobierowo.konin.zhp.pl](http://www.pobierowo.konin.zhp.pl)  
[www.konin.zhp.pl](http://www.konin.zhp.pl) [konin@zhp.wlkp.pl](mailto:konin@zhp.wlkp.pl)

**NAKLAD:**  
300 egz. (papierowy)  
+ cyfrowy (dostępny na [www.czuwaj.pl](http://www.czuwaj.pl))

**Zamawiając chusty, należy podać:**



**ZAMAWIAJ NA**  
**zamowienia@4zywioly.pl**

Zamówienia przyjmowane są od 10 sztuk. Liczba chust dwukolorowych musi być parzysta.  
Przybliżone ceny chust to: dwukolorowa - 8,50 zł , lamówka - 10 zł , skautowa - 12 zł (ceny brutto).  
Chusty z haftem i nadrukiem wyceniane są indywidualnie.